

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Timeo Danaos

Pisanie o Sowietach w dzisiejszym momencie politycznym jest rzeczą na der niewdzięczną. Nie tylko dlatego, że wobec rozgrywających się w Europie wypadków ZSRR zachowuje zagadkową rezerwę, lecz również i z tego względu, że w społeczeństwach demokratycznych Zachodniej Europy ugruntowało się już w dużej mierze przekonanie o sojusznym nastawieniu Związku Sowieckiego dla wszystkich początków, mających położyć kres dalszemu pochodowi imperializmu niemieckiego - włoskiego.

To co powiedzieliśmy o społeczeństwach demokratycznych Zachodniej Europy stosuje się również w pewnym stopniu i do Polski.

Wiadomości o pertraktacjach dyplomacji sowieckiej z Zachodnią Europą w sprawie utworzenia bloku państw, któreby przeciwstawiły się agresji niemiecko - włoskiej, przyjęte zostały przez szeroką opinię w Polsce jeśli nie z radością, to, w każdym razie z uczuciem naturalnej ulgi i odprężenia.

Wprawdzie zabiegi ZSRR do utworzenia takiego bloku narazie nie doprowadziły i Polska jest jego przeciwniczką, pozostało jednak w naszym społeczeństwie poczucie pewności wschodniego zaplecza, znajdujące ujście... choćby w tysiącnych płótkach na temat „wiarygodnych” informacji sowieckiego radia, pomocy sowieckiej na wypadek dalszych powikłań międzynarodowych itp.

Właśnie z uwagi na te nastroje, obowiązkiem naszym jest, zdaniem moim, szersze niż dotąd informowanie o sprawach sowieckich i oświetlenie stanowiska ZSRR wobec szybko po sobie następujących wydarzeń.

Polityka sowiecka, przy pomocy swego doświadczanego aparatu propagandowego już oddawna prowadzi sprytną i konsekwentną grę, w której stawką są nerwy i nastroje ludności państw, zagrożonych planami osi Rzym - Berlin.

Sowiecka prasa jest naogół niedostępna dla czytelników zagranicznych. Za to bez przesady można twierdzić, że 100 proc. znających język rosyjski ludzi na świecie (a tych jest u nas szczególnie dużo) z niecierpliwą odczekują codziennie politycznych wiadomości z Moskwy, nadawanych przez radio. Komunikaty te przynoszą nie tylko szereg sensacji, opowiadanych potem (często jeszcze przez niezrozumienie w wyolbrzymionej formie) na tucho i wzmagających nastroje alarmistyczne zagranicą, lecz w tendencyjnie zestawianych przeglądach prasy europejskiej i wtrąconych zdaniach własnych starają się zachwiać zaufaniem społeczeństw zachodnio europejskich do ich rządów i sugerować im niezależność i czystość intencji sowieckich.

Opinia publiczna jest zmienna i szybko zapomina o przeszłości, nawet jak na dzisiejsze czasy, niedawnej. Dzięki temu upraszcza sobie wiele rzeczy i ocenia większość zdarzeń wyłącznie pod kątem ich aktualnego znaczenia. Problem sowiecki rozstrzyga krótkim pytaniem: czy Sowiety w razie czego wystąpią zbrojnie przeciw państwu osi czy też nie, a gdy propaganda sowiecka sugeruje odpowiedź pozytywną, ustosunkowuje się do niej z pełnym zadowoleniem i niemal sojuszniczą sympatią.

Gdy przed rokiem rozstrzygaliśmy sprawę nawiązania stosunków sąsiedzkich z Litwą, a w jesieni przyłączenie Śląska Zaolzańskiego — samoloty sowieckie demonstrowały nad polską granicą, a dyplomacja sowiecka przybrała groźny dla nas ton.

Dziś, gdy zarówno Polska, jak i inne kraje mogą się stać przedmiotem

(Dokończenie na str. 2.)

Eugeniusz Mejer.

Franco zaatakuję Gibraltar?

Francja wzmocniła załogi na granicy hiszpańskiej

GIBRALTAR, (Obs. spec.). W pobliżu Gibraltaru zauważono koncentrację wojsk gen. Franco. Wzbudziło to duże zaniepokojenie w sferach angielskich, ponieważ Gibraltar, będący nie do zdobycia od strony morza, nie posiada dostatecznie mocnych fortyfikacji od strony lądu hiszpańskiego.

Garnizon w Gibraltarze został wzmocniony i postawiony na stopie wojennej. Jednocześnie rozpoczęto budowę wzmocnień od strony lądu. Na robotach tych pracuje 2000 saperów.

Na pokładzie statku transportowego przybyło do Gibraltaru 500 marynarzy.

Oficerowie i żołnierze floty angielskiej odwołani zostali z urlopow.

GIBRALTAR, (Pat). Agencja Havasa donosi, że w nocy z czwartku na piątek przybyli z Hiszpanii do Gibraltaru attachés wojskowy i lotniczy ambasady francuskiej przy rządzie w Burgos.

PARYŻ, (Obsl. spec.). W związku z zauważoną koncentracją wojsk generała Franco koło Gibraltaru i odwołaniem terminu demobilizacji wojsk hiszpańskich oraz odwołaniem ochotników włoskich z Hiszpanii, zostały wzmocnione wojskowe załogi francuskie na granicy pirenejskiej.

Flota niemiecka płynie na Morze Śródziemne

BERLIN, (Pat). W związku z mającym nastąpić wyjazdem eskadry floty niemieckiej na wody hiszpańskie, ogłoszono tu komunikat urzędowy następującej treści:

„18 kwietnia eskadra floty niemieckiej w składzie 2 pancerników, 2 krążowników, 2 dywizjonów kontrtorpedowców, 2 flotylli łodzi podwod-

nych, wraz z okrętami towarzyszącymi opuści swe porty macierzyste i wypłynęła za granicę w celach ćwiczebnych. Podczas tej podróży eskadra zawita do portów hiszpańskich, portugalskich, Marokka hiszpańsk., oraz do Tangeru. Z wiosennym tym rejsiem na wodach hiszpańskich nawiązuje się do dawnej tradycji mary-

narki niemieckiej, przerwanej przez wojnę domową w Hiszpanii“.

Według uzyskanych informacji eskadra niemiecka opuści porty w Wilhelmshaven w składzie ogólnym około 40 jednostek. Każdy dywizjon kontrtorpedowców składać się będzie z trzech jednostek, z każdą flotyllą łodzi podwodnych z 5 jednostek.

Dywersja osi

Podejrzenia prasy francuskiej

PARYŻ, (Pat). Główny punkt nerwiczny sytuacji międzynarodowej, jak to wynika dziś z alarmujących wiadomości prasy paryskiej, znajduje się ma jednak na Morzu Śródziemnym. Prasa francuska przywiązuje dziś duże znaczenie do wizyty marsz. Goeringa w Rzymie, uważając, że może ona mieć zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji. Paryskie koła polityczne oskarżają Berlin, że wobec pojednawczych kroków rządu angielskiego w stosunku do Rzymu wyrażających się przede wszystkim w utrzymaniu przy życiu układu angielsko - włoskiego, Berlin chce pchnąć Włochy do jakiegokolwiek porozumienia z Londynem i Paryżem. Według pra-

sy paryskiej akcja niemiecka miała być skierowana na nakłanianie Włoch do nieustępliwości i z drugiej strony podjudzania noworządzącego się imperializmu Hiszpanii przeciw Francji i Anglii.

„Paris Midi“ w komentarzu do wizyty marsz. Goeringa w Rzymie, pisze, iż w widoczny sposób ma się tu do czynienia z próbą podporządkowania polityki włoskiej celom Berlina i usiłowaniami podburzania przez Niemcy natrójów hiszpańskich, a to celem zagrożenia linii komunikacyjnych.

Głównym jednak powodem alarmów jest wycieczka floty niemieckiej do wybrzeży hiszpańskich. Prasa paryska podkreśla dziś, że chodzi tu o bardzo poważne sily morskie. Jednocześnie z wiadomościami o wizycie niemieckich okrętów wojennych w

portach atlantyckich Hiszpanii, prasa paryska publikuje informacje o nadzwyczajnych środkach wojskowych przewidzianych przez wojskowe władze angielskie celem obrony Gibraltaru.

W ocenie alarmujących wiadomości z Gibraltaru i Morza Śródziemnego w prasie paryskiej panuje jednak zaścianicza rozbieżność. O ile szereg dzienników z zaniepokojeniem omawia rozwój sytuacji na Morzu Śródziemnym obawiając się, iż Morze Śródziemne staje się głównym nerwalnym punktem sytuacji międzynarodowej, z drugiej strony szereg dzienników uważa zarówno demonstracje niemieckiej floty wojennej na wodach hiszpańskich, jak również przygotowania wojskowe w pobliżu Gibraltaru za dywersję ze strony Niemiec.

Międzynarodowy Tanger ma być zajęty przez Anglię i Francję

RZYM, (Pat). „Giornale d'Italia“ w korespondencji z Tangeru pisze na temat możliwości zajęcia międzynarodowej strefy Tangeru przez sily angielskie i francuskie, że w Tangerze szefem administracyjnym miasta jest Francuz, który już od października 1936 r. winien być na podstawie oby-

wiązującego prawa ustąpić miejsca Hiszpanowi, jednakże komitet kontrolny, obawiając się, iż rząd madrycki mógłby zamianować komunistę, spowodował pozostawienie administratora Francuza na stanowisku. Jednak nawet po zakończeniu wojny domowej w Hiszpanii żadna nomina-

cja nie doszła do skutku.

W konkluzji korespondent ostrzeżenie Francję i Anglię przed zajęciem Tangeru oraz zamiarem zaatakowania Marokka hiszpańsk., gdzie od paru dni odbywa się koncentracja sily hiszpańskich.

Współdziałanie Anglii z Rosją tematem rozmów w Londynie i Moskwie

LONDYN, (Pat). Pod koniec wczorajsze debaty w Izbie Gmin rozwinęła się między posłem Labour Party Daltonem i zamykającym z ramienia rządu debatę kanclerzem skarbu sir Johnem Simonem dyskusja na temat Rosji Sowieckiej.

Na zapytanie posła Daltona czy rząd angielski próbował pozyskać współpracę Rosji Sowieckiej do akcji nad utrzymaniem pokoju, sir J. Simon odpowiedział, że nie istnieje żadne pragnienie wyłączenia Rosji Sowieckiej. Zaraz po niemieckiej okupacji Czechosłowacji zwróciliśmy się do Sowietów by przyłączyły się do deklaracji 4 mocarstw. Jednakże podkreślił Simon, okazało się niemożliwym zrealizować tę myśl i Wielka

Brytania zmuszona była do podjęcia innego kursu. Co się tyczy rosyjskiej sugestii konferencji, to jak podkreśla Simon było rzeczą niezbędną, aby tego rodzaju konferencja miała powodzenie, albowiem załamanie się jej uczyniłoby więcej szkody niż podjęcie dyskusji innymi drogami. Napewno staralibyśmy się pokonać wszystkie trudności na tej drodze, gdybyśmy posiadali wiarę w to, że ta metoda jest najlepsza.

Premier Chamberlain odbył dziś przed południem dłuższą naradę z lordem Halifaxem, poświęconą — jak słysząc — sprawie współdziałania z Rosją. Ustalono zostały zasady instrukcji dla ambasadora brytyjskiego

w Moskwie. Z kompetentnej strony podkreślono, że jednym z tematów tego porozumienia będzie niewątpliwie sprawa przejścia okrętów floty brytyjskiej i transportów brytyjskich przez Cieśninę Dardanelską na morzu Czarnym, na co zgodnie z istniejącą między Turcją a Sowietami umową, Rosja winna udzielić swej zgody. Rząd brytyjski domagać się ma dalej od rządu sowieckiego określenia stanowiska Sowietów wobec podjętej przez W. Brytanię inicjatywy gwarancji dla państw wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Rząd brytyjski oczekuje — jak się zdaje deklaracji, która dopiero tworzyć powinna płaszczyznę dla dalszych rozmów z rządem sowieckim.

Goering w Rzymie

RZYM, (Pat). Wczoraj wieczorem przybył tu z Neapolu feldmarszałek Goering. Przyjazd marsz. Goeringa do Rzymu z wizytą oficjalną wywołał w kołach politycznych duże zainteresowanie.

Panuje tu przekonanie, że przedmiotem rozmów Goeringa z włoskimi mężami stanu będą wydarzenia ostatniej doby, jakie miały miejsce na arenie międzynarodowej oraz ewentualne następstwa tych wydarzeń.

BERLIN, (Pat). Wizyta marszałka Goeringa w Rzymie będzie miała, jak pisze „Angriff“ doniosłe znaczenie.

Defilada w Madrycie odroczone?

BURGOS. Tutejsze koła oficjalne nie potwierdzają wiadomości, jakoby 2 maja miał się odbyć triumfalny wjazd wojsk gen. Franco do Madrytu. Defilada ta, która ma być początkiem nowej ery w Hiszpanii i po której nastąpi demobilizacja wojsk narodowych i odesłanie ochotników cudzoziemców odbędzie się raczej 15 maja, w dniu patrona Madrytu Św. Izzydora.

1.200.000 zabitych w Hiszpanii

MADRYT, (PAT). Ogólną ilość zabitych podczas wojny domowej po obu stronach obliczają na 1.200 tys., z czego 450 tys. wojskowych. Po stronie gen. Franco padło 130 tys. żołnierzy.

Żydzi odrzucili projekt brytyjski

JEROZOLIMA, (Pat). Prezydent agencji żydowskiej Weizmann po powrocie z Kairu oświadczył przedstawicielom prasy, że Żydzi odrzucili brytyjski projekt rozdzielenia zagadnienia palestyńskiego.

Straty Węgier na Rusi Zakarpackiej

BUDAPESZT (Pat). Oficjalnie donoszą, że armia węgierska poniosła w czasie działań na Rusi Zakarpackiej następujące straty: 72 zabitych, 163 rannych, 4 zaginionych i 2 wziętych do niewoli.

Ofiara na FON z Anglii

WARSZAWA (Pat). Do generalnego inspektoratu sily zbrojnych nadszedł czek na 50 funtów szterlingów od pana Berry Brown z Dublina (Irlandia) wraz z depeszą treści następującej: „W chwili gdy cały naród polski staje w obronie swego kraju proszę P. Marszałka jako życzliwy przyjaciel Polski o przyjęcie daru na FON“.

Ospali, obojętni i niedbali nie zepsują tego co pragnie stworzyć wola zwycięstwa

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj w siedzibie Klubu Sprawozdawców Lotniczych odbyła się konferencja prasowa z udziałem redaktorów naczelnych pism warszawskich i kilkudziesięciu dziennikarzy.

Na konferencji tej gen. Berbecki wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Niektóre czynniki twierdzą, że przebieg subskrypcji, który dał w ciągu pierwszego tygodnia ok. 80 milionów obowiązujących deklaracji i ponad 50 milionów złotych gotówkowych wpłat, jest bardzo pomyślny, bo przewyższa swym tempem tempo Pożyczki Narodowej.

Ja osobiście, a wiem, że i Szanowni Państwo również, **NIE UWAZAM TEGO TWIERDZENIA ZA SŁUSZNE.**

Pożyczka Narodowa miała inny cel i była dokonywana w innych warunkach niż nasza Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej. Rządowi polskiemu chodziło wówczas o uzupełnienie nie doboru budżetowego — dziś Wódz Naczelny zwraca się do narodu polskiego z hasłem: „Dozbrojenie czołowego hufta obrony naszej“. Zwraca się w chwili,

GDY MAPA EUROPY ZMIENIA SIĘ W ZAWROTNYM TEMPIE.

Z zawieruchy czasów obecnych wyjdzie z honorem tylko silny, zwarty i gotowy do walki. W tych warunkach czy może nas zadowolić obecne tempo podpisywania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Ze wszystkich stron — od najbar dziej ofiarnych synów Polski, którzy stanęli w pierwszych szeregach niosąc swe mienie, otrzymują moralne

nakazy, które chociaż w formie próby wyrażone, mają ton groźby. Brzmia one identycznie: „Ciebie wódz wybrał, tobie wódz nakazał zostać komisarzem Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, twoim obowiązkiem jest czuwać nad tym“.

ABY OSPALI, NIEDEBALI I OBOJĘTNA O WIELKOŚĆ OJCZYZNY CZĘŚĆ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO NIE ZEPSUŁA TEGO, CO PRAGNIE STWORZYĆ NASZ ENTU-

Matuszewski redaktorem „Słowa“

Krakowski „Nowy Dziennik“ donosi: Według krążących pogłosek, czasową redakcję „Słowa“ wileńskie go obejmie były minister skarbu Ignacy Matuszewski

Wczorajsza konfiskata

Wczorajszy numer „Kurjera Wileńskiego“ został skonfiskowany za część wzmianki o konfiskacie powieści p. Eugenii Kobylińskiej p. t. „Wielki Tydzień“, wydanej świeżo przez księgarnię Św. Wojciecha w Poznaniu.

W drugim zaś nakładzie tegoż numeru, wydanego z „białą plamą“ na miejscu skonfiskowanego tekstu, została zajęta pierwsza wiadomość z Berlina (obsł. spec.) we wzmiance pt. „Fabryka nastrojów wojennych działła“.

ZJAZM I NASZA WOLA DO PRZYGOTOWANIA ZWYCIĘSTWA.

Niech powstaną Komitety Kontroli Obywatelskiej, niech zażądają od wszystkich ujawnienia spełnienia obowiązku, niech każdy posiada dowód spełnienia tego obowiązku, abyśmy mogli odróżnić, czynnych patriotów od ludzi niedbanych i obojętnych na sprawę Polski.

Opinia publiczna musi wiedzieć kto jest naprawdę synem swej ojczyzny, zdolny ofiarować swej matce — Polsce w razie potrzeby — wszystko co posiada.

Oświadczam — czuję się zobowiązany do powołania Komitetu Obywatelskiego, do wydania dyplomów spełnionego obowiązku. Dyplom taki czy znak, będzie świadczył, że obowiązek został spełniony w wymiarze normy, uznany za niezbędną dla świętego wytkniętego przez Wodza Naczelnego, celu.

Węgry pragną uszanować obecne granice Rumunii

BUDAPESZT, (Pat). Minister Csaky wygłosił na posiedzeniach komisji zagranicznych obu izb parlamentarnych jednobrzmiącą ekspozycję, w której uzasadnił wystąpienie Węgier z Ligi Narodów.

Po ekspozycie ministra wywiązała się dyskusja. Odpowiadając na zapytanie jednego z członków komisji zagranicznej izby posłów, min. Csaky powiedział m. in. co następuje: Rumunia wie dobrze, iż rząd węgierski pragnie uszanować granicę Rumunii. Rząd węgierski niezmiennie nadal podtrzymuje swój projekt by Rumu-

nia zawarła z Węgrami porozumienie mniejszościowe. Poprawiłoby to wydatnie stosunki między obu krajami.

BUDAPESZT, (Pat). Organ rządowy „Esti Ujsag“ nawiązując do wczorajszego przemówienia ministra Csaky, pisze że zdrowy rozum nakazuje, by Rumunia przyjęła propozycję węgierską. Gwarancje ze strony zachodnich demokracji dają uczucie pewnego bezpieczeństwa, pociągają jednak za sobą ryzyko. Przesłanką dobrych stosunków jest zawarcie umowy o mniejszościach.

Timeo Danaos

(Dokończenie ze str. 1)

zagrożenia ze strony faszystów — So wietę potrażają pięścią w stronę osi Rzym—Berlin.

Pragnę podkreślić, że obie te sytuacje są nieporównywalne w sposób bezwzględny, istnieją jednak i pewne analogie. Otóż, gdy imperializm niemiecki - włoski nie pozostawia już chyba w nikim wątpliwości — to i sprawa litewska oraz Śląska Zaolzańskiego w krajach nieorientowanych co do naszych stosunków mogła być celowo przedstawiona i wygrwana jako dowód zaborczego imperializmu polskiego. W obu wypadkach Sowiety osiągają jeden cel, podobnie zresztą jak już dawniej i w sprawie Abisynii, Hiszpanii, Chin itd. Zawsze bronią państw zagrożonych i przeciwstawiają się „imperializmowi“.

Nie zawsze coppersa wyciągają z tego swego stanowiska ostateczne konsekwencje, choćby to nawet miało, jak z okazji sprawy Czechosłowackiej, poważnie zachwiać zaufaniem do ich siły militarnej. Niewątpliwie jednak mogą jednać sobie w ten sposób nawet w krajach faszystowskich szerokie masy ludności, które zmęczone są już wyścigiem zbrojeń i niechętnie wszelkim planom zaborczym.

Jest to jednak tylko jedna strona — przygotowała polityki sowieckiej.

Jakie są jej dalsze plany?

Zastanawiając się przed paru tygodniami na łamach „Kurjera Wil.“ nad ewentualnością udziału ZSRR w powszechnej rozgrywce wojennej, twierdziłem, że Sowiety tylko w ostateczności (w wypadku bezpośredniego zagrożenia) wezmą czynny udział w wojnie. Podtrzymuję dziś to twierdzenie w całej rozciągłości.

Sowiety też są imperialistyczne, lecz imperializm sowiecki idzie innymi drogami niż niemiecki czy włoski. Areną tego imperializmu będzie świat w stanie wojny i dezorganizacji powojennej.

Jeśli nawet dotychczasowe przykłady powściągliwości sowieckiej nie wydają się komuś przekonywujące w tym względzie, to wątpliwości rozwiewa ton niedawnego przemówienia

Woroszyłowa na 18 Zjeździe Partii Kom., w którym najwyższą oceną stanu bojowego czerwonej armii jest wyraz „nieźle“. — I to w chwili gdy wszystkie państwa prześcigają się w zastraszaniu ewentualnych przeciwników, a o stanie swych armii nie odzywają się inaczej jak w superlatywach.

Ten wyraz „nieźle“ — może jednak dużo zaważyć, gdy trzeba będzie wobec ludności zagrożonych państw usprawiedliwić się z własnej bezczynności. Co więcej nawet — po kilku latach wojennego zyczerpania, w ciągu których armia sowiecka będzie się „poprawiać“ i osiągnie już poziom „dobry“ — może zachęcić złamane psychicznie narody do wezwania jej na pomoc. Niewątpliwie, że wówczas „pomoc“ ta nastąpi, lecz będzie ona zwycięstwem... imperializmu sowieckiego pod znakiem Kominternu.

Wnioski, wynikające z zestawienia tych faktów nie są oczywiście dla nas pomyślne. Musimy jednak zdawać sobie z nich sprawę, gdyż trzeźwe ustosunkowanie się do spraw sowieckich umacnia tylko, nie osłabia postawę moralną naszego społeczeństwa.

Nastroj zrozumiętego zdenerwowania panujący dziś na całym świecie jest wymarzoną atmosferą działania agentów sowieckich. Bez wątpienia działają one i u nas podsycając na stroje antyniemieckie i pracę do wywołania konfliktu, a który dziś nie trudno, a którego następstw nie dałoby się już potem zahamować.

Podając się tym prądom bezwiednie działamy na korzyść planów sowieckich.

A czy w gruncie rzeczy takie, lub inne wysiłki obcych agentur nastawiają polskiej opinii publicznej w pożądanym dla nich kierunku mogą zmniejszyć cokolwiek w rąci stanu wynikającej z geopolitycznego położenia i przeszłości historycznej Państwa Polskiego?

Pozostając od wieków w sferze ścierania się interesów Wschodu i Zachodu przywykliśmy widzieć naszą moc tylko w niezależności i zaufaniu do sił własnych.

Na stanowisku tym stoimy twardo i zdecydowanie również dzisiaj.

To też przyjmując z wdzięcznością wszelkie dowody okazywanej nam sympatii i chęci niesienia pomocy — pamiętajmy też o starorzymskiej zasadzie: „Timeo Danaos dona ferentes“.

Eugeniusz Mejer.

* Obawiam się Greków nawet przyniosących dary — słynny urywek z Eneidy używany jako przysłowie.

Parlament węgierski rozwiązany

BUDAPESZT, (Pat). Na zebraniu u premiera zapadła decyzja o rozwiązaniu izby. „Magyarorsag“ przypuszcza, że izba zostanie rozwiązana 28 kwietnia. Koła jednak dobrze poinformowane wskazują na to, że dnia tego Teleky i Csaky będą prawdopodobnie w Berlinie, to też przypuszczają one, że rozwiązanie izby nastąpi około 4 maja. „Magyarorsag“ dowiada się, że data wyborów zostanie ustalona na ostatni tydzień maja.

Kronika telegraficzna

— Ambasador francuski w Hiszpanii marszałek Petaín odjechał w czwartek wieczorem z powrotem do Hiszpanii po kilkudniowym pobycie w Paryżu.

— Rząd albański uchwalił wystąpienie Albanii z Ligi Narodów.

— Agencja „Stefani“ donosi z Tirany, że oddział grenadierów włoskich pod dowództwem kapitana przy był wczoraj samolotem i obiadził m. Kukes w północno-wschodniej Albanii w pobliżu granicy jugosłowiańskiej.

— Jak donoszą ze stanu Zacatecas w Meksyku, zostały tam odkryte duże pokłady złota w gminie Chalchichuites niedaleko miejscowości Sombrerete.

— W myśl rozporządzenia słowackiej rady ministrów obchodzone dotąd w dniu 1 maja tzw. święto pracy, zostało zniesione

— Rada Komisarzy Ludowych ZSRR mianowała dwóch zastępców ludowego komisarza spraw wewnętrznych, Maselnikowa i Kruglowa.

— Na wojskowym lotnisku Kbely w pobliżu Pragi wydarzyła się wielka katastrofa lotnicza. Podczas próbnego lotu na jednym z przyjętych przez władze wojskowe niemieckie samolotów czechosłowackich konstrukcji sowieckiej, samolot runął z niewiadomych przyczyn na ziemię. Załoga samolotu w składzie 3 oficerów niemieckich poniosła śmierć na miejscu.

— Dziś odbędzie się ostatnie w zwyczajnej sesji wiosennej posiedzenie sejmiku litewskiego.

— Min. spr. zagr. hr. Ciano odbył dziś konferencję z postem jugosłowiańskim Kristiczem, a następnie z postem węgierskim baronem Villani.

— Do Tallina przybyła pierwsza partia polskich robotników sezonowych w liczbie 500 osób.

— Lord Halifax wyjechał po południu do Yorkshaire, gdzie spędzi week-end. Chamberlain, który wyjechał do Chequers, powróci w niedzielę do Windsoru, gdzie do poniedziałku będzie wraz z żoną gościem królewskiej pary.

— Minister Goebbels wrócił po południu samolotem ze Stambułu.

— Premier Chamberlain przeprowadził wczoraj rano godzinną rozmowę z min. Halifaxem, po czym przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych Kennedy. Po południu wyjechał premier do Chequers, gdzie spędzi week-end.

— Papież Pius XII wygłosi w niedzielę o godz. 11 przez radio orędzie do ludności Hiszpanii.

— Rząd egipski uznał całą pustynię libijską za ewentualny przyszły obszar wojenny i w związku z tym za bronił odbywania tam podróży lądowych i powietrznych.

— Na uroczystym posiedzeniu izby faszystowskiej min. Ciano wygłosił przemówienie poświęcone ostatnim wydarzeniom międzynarodowym.

— W parku Asturias w Meksyku w czasie meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami klubów Necaxa — Asturia widzowie niezadowoleni z decyzji sędziego podpalili część trybun drewnianych. Ponieważ drzewo było wysuszone przez słońce, ogień rozszerzył się szybko, pochłaniając całkowicie trybun. Interwencja straży ogniowej uratowała budynki klubowe.

Ogłoszenie wyników konkursu na pomnik Marsz. Piłsudskiego w Wilnie

Wystawa w pawilonie Targów Północnych

19 bm. w 20. rocznicę wyzwolenia Wilna nastąpi uroczyste ogłoszenie wyników konkursu na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie oraz otwarcie wystawy prac konkursowych dla publiczności.

Wystawa mieści się w drugim pawilonie Targów Północnych, wejście od ul. Legionowej. Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 12.

W tym samym dniu o godz. 14 odbędzie się uroczyste otwarcie stałego

lokalu wystawowego, zorganizowanego przez T-wo Krzewienia Sztuk Plastycznych w Wilnie. Działalność wystawową T-wo zainauguruje wystawą prac młodych artystów wileńskich, wychowanków Wydziału Sztuk Pięknych USB, zrzeszonych w „Grupie Wileńskiej“.

Wystawa mieści się przy ul. Orzeszkowej 11-a i otwarta będzie codziennie w godzinach od 10 do 18.

Wybory do rad miejskich miast niewydziałonych w Wileńszczyźnie

Wybory do Rad Miejskich miast niewydziałonych na terenie całego województwa wileńskiego odbędą się w dniu 21 maja rb. Starostowie odpowiednich powiatów wydali już stosowne zarządzenia. Dniem zarządzenia wyborów od którego biegają terminy regulaminowe kalendarza wyborczego, jest dzień 17 kwietnia rb. W ten sposób w dniu 21 maja rb. zostaną dokonane wybory do Rad Miejskich

w gminie Dokszyce, Dzisna i Głębokie powiatu dzisieńskiego, w gminie Mołodeczno, Radoszkowice i Raków pow. mołodeckiego, w gminie Oszmiana i Smorgonie pow. oszmiańskiego, w gm. Nowo Święciany, Podbrodzie i Święciany pow. święciańskiego, w gm. Wilejka, pow. wilejskiego oraz w gm. Nową Wilejkę i Troki pow. wileńsko-trockiego.

Na sumę 1.233.050 zł.

subskrybowano pożyczkę OP w Wileńszczyźnie

Komisariat Wojewódzki P. O. P. komunikuje, że według otrzymanych danych subskrybowano w Wilnie w dniu 13 bm. pożyczki na sumę złotych 73.114.

Na terenie powiatów według otrzymanych danych subskrybowano: w pow. brastawskim zł 56.948, dzi-

nieńskim 7.950, mołodeckim 8.931, oszmiańskim 21.800, święciańskim 14.440, wilejskim 5.120, wileńsko-trockim 4.200.

Ogółem od początku akcji na terenie województwa wileńskiego subskrybowano P. O. P. na sumę złotych 1.233.050.

Agenci obcy na Litwie sieją niepokój i panikę

KOWNO. (PAT.) Od jakiegoś czasu rozpoczęto w Litwie kampanię podkopywania odporności społeczeństwa litewskiego przez szereg najrozmaitszych wiadomości, siejących niepokój i przestraszenia. Czynniki urze-

dowe zdecydowały się ostatecznie przeciwstawić tej kampanii i ukarać odnośnych jej agentów. Jako jeden z pierwszych został skazany Kuno August. Naczelnik wydziału powiatowego skazał go na grzywnę 5.000 li-

tów z zamianą na 3 miesiące więzienia. Kilku innym spisano protokoły. Źródła urzędowe twierdzą, że pogłoski i fałszywe wiadomości rozpowszechniają agenci państw obcych, w celu wywołania niepokojów

Niepodobna czytać przez godzinę dobrą książkę, nie doznawszy wrażenia uszczelnienia i uszczerbienia
J. Lubbock

Wypożyczalnia Książek

Wilno, ul. Św. Jerzego 3

Nowości szkolne — naukowe

Godz.: 11—18

Kaucja Zł 2.50. Abonament Zł 1.50

Wysyłka pocztą.

Holandia oczekuje ataku

Haga.

Niebo jak gdyby zaczyna się rozjaśniać. Słońce zsyła swe złote promienie na tę ziemię spokojną i pobawioną wesołości jakby chciało jej dodać otuchy, obiecując, że przyjdzie czas lepszy i radośniejszy. Ale kraj ten płaski, poprzecinany we wszystkich kierunkach kanałami, robi wrażenie przynęconego. Nie wierzy w trwałość łonecznych promieni ani w żadne obietnice lepszej pogody. Tyle już tych obietnic robiono w Europie, a ile z nich dotrzymano? Toteż Holandia przestaje wierzyć. I słusznie. Czyż podeptane traktaty, złamane przyrzeczenia, zgwałcone prawa mają być umocnieniem wiary, jutrzenką nadziei? Na twarzach mieszkańców tego spokojnego, nie nikomu nie wadzącego kraju maluje się przynębenie... Przynębenie, lecz nie rezygnacja. Powolni i wygodni Holendrzy, jak jeden mąż powzięli wielką rezolucję. „Nie oddamy kraju, nie oddamy ziemi którąśmy własnymi rękami morzu wydarli. Jesteśmy zdecydowani się bić“. I jest coś bohaterkiego, rozpaczliwego w postawie tych ludzi.

Ohmury gromadzą się nad Niderlandami. Chmury ciężą nad krajem spokojnej burżuazji i układają się w dziwne znaki na niebie. Żyje się z godziną na godzinę, z minuty na minutę, w nerwowym, wyczerpującym wyczekiwaniu. I milcząco. Holendrzy z natury są małomówni, teraz jeszcze bardziej zamknęli się w sobie.

W sąsiednim kraju w Belgii, na-

stawienie na możliwość zbrojnego konfliktu jest to samo, przejawia się jednak w innej, nie mniej zdeterminowanej, lecz może bardziej hałaśliwej-patriotycznej formie. Trudno się dziwić. Inny kraj, inne temperamenty. Belgowie mówią twardo, hardo zaciskając pięści. Nie damy ani kawałka ani piędzi ziemi. Jesteśmy gotowi polec, a nie ustąpić. Król z nami, a my z nim. Zginą partie. Będzie jeden, jedyny naród zespolony najsilniejszymi węzłami, miłości ojczyzny.

Holandia i Belgia są w tym szczęśliwszym od Czecho-Słowacji położeniu, że są bramą do Anglii, a Anglia nie chce mieć potęgi niemieckiej u swych wrót. Więc przeskodzi temu za wszelką cenę. Za wszelką, to znaczy za cenę istnienia tysięcy żołnierzy tak holenderskich i belgijskich jak i swych własnych. Przed burzą jaką kryją gro madzące się na horyzoncie politycznym Holandii chmury chronić będzie parasol Chamberlaina.

Prasa holenderska począwszy od socjalistów, a skończywszy na skrajnych konserwatystach kalwińskich Colijn'a, cała jednoczy się w wypowiedaniu swej opinii. Z jednym wyjątkiem: holenderskich narodowych socjalistów.

A tymczasem po ulicach Hagi widać często spacerujące oddziały wojska. Holandia, kraj, który nie miał sympatii dla armii, kraj o usposobieniu na wskroś pacyficznym, zaczyna się przyzwyczajać do widoku szarozielonych płaszczy. Zaczyna otaczać armię szacunkiem i ufnością. Widok

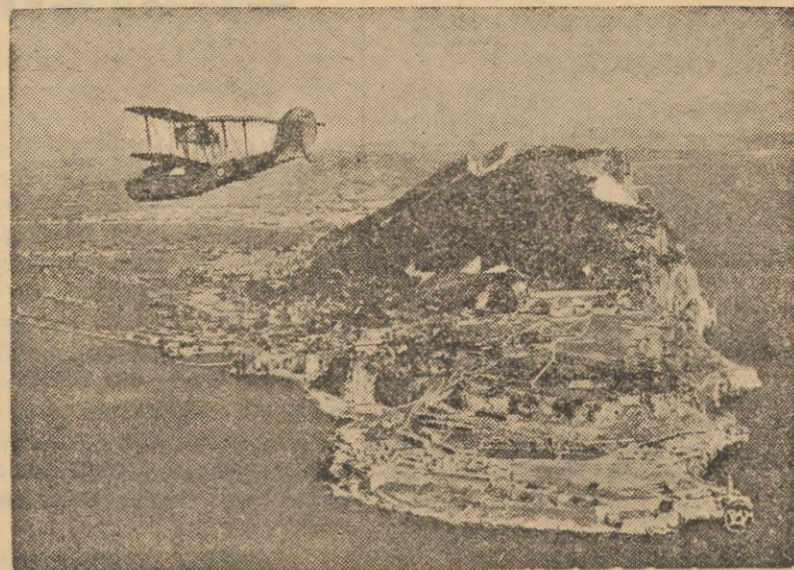
żołnierzy holenderskich wzrusza dziś tym bardziej, że nie byli nigdy tym, czym są u nas, w Belgii, lub w Niemczech. Nie byli ukochanym dzieckiem narodu. Każdy Holender pamięta przy tym, że niebezpieczeństwo wojny wisi nie tylko nad samą Holandią. Istnieją jeszcze Indie Holenderskie, tak bardzo związane z krajem i drogę sercu każdego obywatela. I do troski o pierwszą ojczyznę dołącza się inna, o całość owej cennej perły w koronie holenderskiej. Jaki panuje nastrój w kraju niech nam zobrazuje wyjątek z artykułu pt. „Bądźcie ostrożni“ w „Algemeene Handelsblad“.

„Nie jest bardziej niebezpiecznym — czytamy tam — jak budowanie obrony Indii holenderskich na ufności, że w razie napadu przyjdzie nam pomoc ze strony ewentualnych sprzymierzeńców. I dlatego też jest naszym obowiązkiem nie tracić czasu i robić samodzielnie wszystko co jest potrzebne do obrony Indii Niderlandzkich. Jesteśmy ostrzeżeni, jesteśmy ostrzegani, że się tak wyrazimy każdego dnia. Nikt nie może temu zaprzeczyć“.

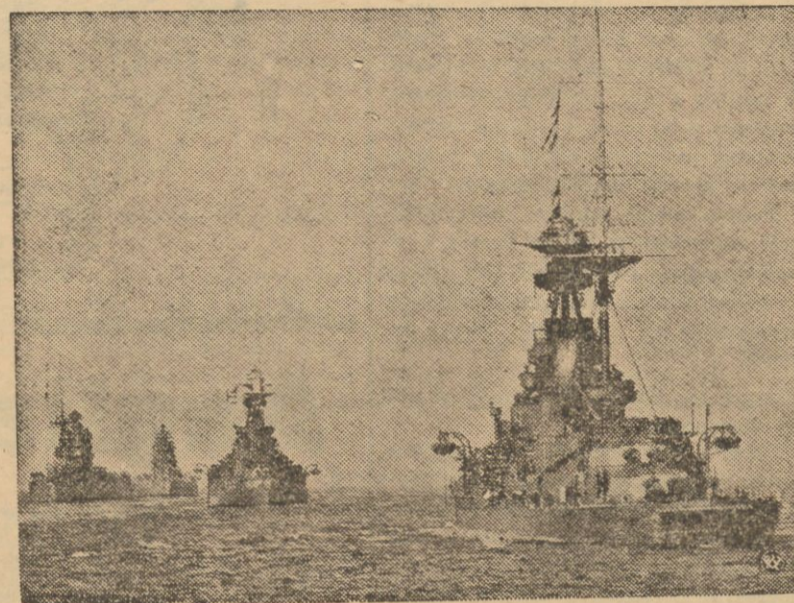
Idzie wiosna. Czy zamiast szumu drzew i śpiewu ptaków przyniesie ze sobą huk armat i stukot uderzających o ziemię tysięcy okutych butów? Czy delikatnej woni hiacenty, unoszącej się nad pięknymi polami kwiatowymi, nie przygłuszy zapach gazów i prochu?

Oto pytanie które się ciśnie na usta każdego mieszkańca tego kraju. (G. Polska).

Punkt newraigiczny Europy



Ogólny widok na Gibraltarc.



Jednostki brytyjskiej floty wojennej w szyku torowym.

Hitler zaproszony do Gdańska na 20 kwietnia b. r.

W kołach narodowo-socjalistycznych rozpoczął się gorączkowy ruch, bowiem wyszedł ze szpitala Forster, który odrzucił zabraną energicznie do pracy, mimo, że ma on jeszcze urlop. Pod jego też przewodnictwem odbyło się przedwczoraj posiedzenie sztabu partii narodowo-socjalistycznej. Posiedzenie to, w którym uczestniczyli również wysłannicy władz centralnych partii z Berlina, poświęcone było wielkim uroczystościom, jakie mają się odbyć w Gdańsku w dniu 20 kwietnia br. jako w dniu urodzin Hitlera.

W czasie obrad ustalono, że uroczystości te muszą przebiegać wszędzie, co dotychczas było w Gdańsku. W tym celu oprócz nabytych w ubiegłym roku dekoracji obecnie wykonuje się w niemieckich fabrykach oraz częściowo w fabrykach gdańskich dalsze dekoracje na łączną sumę 120 tys. guldenów.

Konieczność wykonania tych wielkich i licznych dekoracji została uzasadniona tym, że w dniu 20 kwietnia Gdańsk w swoich murach gościć będzie wysokich dygnitarzy niemieckich.

Wedle wypowiedzi delegatów ber-

lińskich istnieje możliwość przyjazdu ministra Hessa, marszałka Goeringa, min. dr. Fricka, min. Goebelsa. Forster, który jak wiadomo jest kuzynem Hitlera, zapewnił zebranych, że miał on już sposobność zaproszenia Hitlera do Gdańska i nie jest wykluczone, że kanclerz zechce spędzić dzień swoich urodzin wśród najwinniejszych poddanych, jakimi niewątpliwie są Gdańszczanie.

W ramach wielkiej uroczystości w Gdańsku przewiduje się skoncentrowanie oddziałów S. S. i S. A., które jeszcze wzmocnione zostaną przez oddziały, jakie przybędą z Prus Wschodnich. Wszystko to — jak zapewniał Forster — są dalsze środki ostrożności, jakie zostały przewidziane przez partię, chociaż dzisiaj już policja gdańska wzmocniona jednostkami policji niemieckiej zdolna jest zapewnić każdemu gościowi w Gdańsku maksimum bezpieczeństwa.

W trakcie omawiania bliższych szczegółów Forster oświadczył, że przyszłość i losy Gdańska zależne są ściśle od możliwości Rzeszy Niemieckiej, która przedewszystkiem musi sprawę Gdańska.

Forster stwierdził ponadto, że jest zupełnie możliwe, iż liczni członkowie partii przestaną wierzyć w możliwość załatwienia problemu gdańskiego, ale nie powinni oni do oficjalnych oświadczeń, ani do wypowiedzi na łamach prasy przywiązywać wielkiej wagi, bo to wszystko wchodzi w zakres gry dyplomatycznej, która dla wielu przyczyn musi kluczyć, a często nawet ludzi dla dobra sprawy.

Po zakończeniu obrady odbyło się przyjęcie wydane przez Forstera na cześć gości berlińskich. Forster wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że rozwiązanie sprawy gdańskiej, wedle jego informacji, jest bardzo bliskie.

Na uwagę zasługuje fakt, że w obradach sztabu nie wziął udziału prezydent Senatu Greiser, który przed kilku dniami odwiedził Forstera w szpitalu i tam — wedle informacji świadków — stał się z Forsterem na tle taktyki, jaka ma być zastosowana w najbliższym czasie w stosunku do Polski. Greiser miał proponować lojalne ustosunkowanie się, natomiast Forster domagał się natychmiastowego zaostrzenia kursu antypolskiego. („N. Kurier“).

Fałszywy alarm w Algierze

BERLIN. (Obsł. sp.) Niemieckie biuro informacyjne podaje, iż ubiegłej nocy na skutek źle zrozumianej depechy iskrowej z Paryża w Algierze zarządzono pogotowie wojenne i prze-

ciwlotnicze. Miasto nagle zaległo ciemności. Wydane zostały odpowiednie zarządzenia. Mieszkańcy Algieru, aż do rana sądzili, że wojna już się rozpoczęła.

Francja tworzy armię cudzoziemską z wojsk republikańskiej Hiszpanii?

BERLIN. (Obsł. sp.) Pisma niemieckie twierdzą, iż na ostatnim posiedzeniu francuskiego gabinetu ministerów rozważana była sprawa stworzenia we Francji armii cudzoziemskiej, na wzór Legii Cudzoziemskiej, która będzie rozkwaterowana w samej Francji.

W pierwszym rzędzie, jak opiewają wiadomości niemieckie, wzięto pod uwagę byłych żołnierzy republi-

kańskiej Hiszpanii, internowanych we Francji. Francuskie wojsko uważa, że z tych żołnierzy można stworzyć 25 dywizji pierwszorzędnej armii, które już przeszło szkołę „poligonu hiszpańskiego“.

Być może, że pisma niemieckie kolportują tę wiadomość celowo, by dowiedzieć „agresywnej polityki Francji i Anglii“ w stosunku do Niemiec i Włoch.

Turcja inicjuje Federację Państw Bałkańskich

PARYŻ. (Obsł. sp.) Agencja „Hawas“ donosi z Ankary, iż rząd turecki podczas ostatniego pobytu ministra spraw zagranicznych Rumunii w Stambule wysunął konkretną propozycję stworzenia Federacji Państw Bałkańskich.

Ostatnie wypadki na półwyspie bałkańskim stworzyły, zdaniem miarodajnych kół tureckich, odpowied-

nie warunki do zrealizowania tego planu, szczególnie zaś po znamienitych oświadczeniach Chamberlaina i Daladiera w sprawie zagwarantowania niepodległości Grecji i Rumunii.

Federacja 70 milionów ludności państw bałkańskich jeszcze bardziej wzmocniłaby pozycję państw bałkańskich.

Kobiety zastąpiły mężczyzn w niemieckich fabrykach amunicyjnych

LONDYN. (Obsł. sp.) Agencja „Reuter“ donosi z Metz, iż w ciągu ostatnich paru dni większość stanowisk w niemieckich fabrykach amunicyjnych na terenie Zagłębia Saary obsadzono przez kobiety. Część męskiego personelu tych fabryk została

wcielona do formacji wojskowych. Tymczasem się to, że Niemcy, na wypadek wojny, chcą produkować amunicję wyłącznie przy pomocy pracy rąk kobiecych. Robotnicy pędzą na front.

Sowety przeczą — Niemcy potwierdzają

MOSKWA. (Obsł. sp.) Sowiecka agencja telegraficzna „Tass“ oficjalnie zaprzecza wiadomościom, które okazały się ostatnio w prasie zagranicznej o podejrzanych ruchach okrętów sowieckich na Morzu Śródziemnym. Według „Tassa“ żaden okręt sowieckiej marynarki wojennej na

Czarnym Morzu nie opuścił w ciągu ostatnich dwóch tygodni swej bazy.

BERLIN. (Obsł. sp.) Niemieckie źródła twierdzą nadal, że okręty sowieckie w ilości 12 jednostek bojowych przeszły przez Bosfor i znajdują się na Morzu Śródziemnym.

Wyszyński pociągnął Jeżowa do odpowiedzialności sądowej

BERLIN (Obsł. sp.) Niemieckie biuro informacyjne podaje, iż prokurator ZSRR pociągnął do odpowiedzialności sądowej za brak dyscypliny i

szkodnictwo Jeżowa. Podobno Jeżow przebywa obecnie w słynnym więzieniu moskiewskim — Łubiance.

Rodzajowy konflikt dyplomatyczny między Anglią i Włochami z powodu korony albańskiej

RZYM. (Obsł. sp.) Agencja „Stefani“ donosi, że na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu włoski gabinet ministrów akceptował uchwałę Wielkiej Rady Faszystowskiej o uznaniu Albanii za kraj koronny Włoch i króla Wiktor Emanuela za króla albańskiego. W pierwszym punkcie tej uchwały jest mowa o tym, że król Włoch i cesarz Abisynii otrzymuje również tytuł króla Albanii z prawami spadkowymi.

Rzymskie dzienniki zamieszczają obszernie sprawozdania i opisy ze wczorajszych „uroczystości albańskich“ w Rzymie. Po ogłoszeniu decyzji Rady Faszystowskiej i przemówieniu Mussoliniego z historycznego już pałacu Weneckiego, w którym to przemówieniu zaznaczył, że Włochy w stosunku do wrogów — przyjmują zasadniczo wrogie stosunek i że Włochy talk samo jutro, jak dziś, będą prostą drogą dążyć do osiągnięcia zamierzonego celu, rozentuzjazmowany tłum urządził spontaniczne owacje.

Następnie tłum udał się do pałacu kwirynalskiego, manifestując na

część króla i następcy tronu, którzy ukazali się na balkonie pałacu.



Po ostatnich wypadkach w Albanii królowa Geraldina wraz ze swym maleńkim synkiem schroniła się w Grecji. Przejścia te wpłynęły fatalnie na stan zdrowia królowej, która dostała gorączki popołudniowej i życiu jej grozi niebezpieczeństwo. Do chorej wzywano sławnego lekarza prof. Lourosa. Król Zogu nie opuszcza łoża chorej. Ostatni portret królowej Geraldiny przebywającej w Grecji, w Larissie.

Dziś przybywa do Rzymu delegacja w składzie 20 członków zwołanego przez generała Gudzoni, dowódcę włoskich sił zbrojnych w Albanii, Zgromadzenia Narodowego, którzy wręczą uroczystie Wiktorowi Emanuelowi koronę Albanii.

Właśnie na tle tej korony, jak donosi agencja „Stefani“, zanosi się na nowy konflikt dyplomatyczny między W. Brytanią a Włochami. Dotyczyła sowy poseł W. Brytanii w Rzymie lord Perth ma ustąpić i na jego miejsce ma być mianowany sir Persil Loran. Z nominacją tą jednak ma W. Brytania nielada kłopot. Anglia nie uznaje, przynajmniej na razie, jak twierdzi agencja „Stefani“, aneksji Albanii, zaś Wiktor Emanuel zostanie królem Albanii i W. Brytania w liście uwierzytelniającym dla nowego posła, zgodnie z obowiązującymi przepisami, powinna będzie wymienić również tytuł króla Albanii. Nie będzie chciała jednak uczynić tego ze względów zasadniczych.

Nie jest więc wykluczone, że ta placówka dyplomatyczna nie zostanie przez pewien okres czasu obsadzona.

Nożycami przez prasę

OFICJALNA JUŻ TYM RAZEM ODPOWIEDZI...

Arogancja prasy niemieckiej, podnerwowanej sojuszem polsko-angielskim, wywołała ostrą odprawę nie tylko na łamach prasy opozycyjnej, ale i oficjalnej.

Redaktor naczelny „Gazety Polskiej“ p. Mieczysław Starzyński pisze w artykule wstępnym.

Zarzut, iż Polska stała się narzędziem polityki angielskiej nie czyni na nas wrażenia poważnego. Projektowane zbliżenie oparte jest przecież na zasadzie wzajemności. Wiadomo nadto powszechnie, jak zazdrośnie strzeże Polska niezależność swej polityki, zarówno też jak i to, że Polska nigdy nieczyim narzędziem nie była i nie będzie.

Wywody niemieckie, że polityka zbliżenia polsko-angielskiego jest sprzeczna z linią polityczną Marszałka Piłsudskiego są natomiast zgola śmieszne. Sądziemy, że rząd polski jest chyba bardziej miarodajny od niemieckich organów prasowych, by wiedzieć jakie były w tej sprawie poglądy i tezy Wielkiego Marszałka. Udzielanie w tej sprawie pouczeń rządowi polskiemu przez prasę niemiecką musimy uznać po prostu... za nieprzyzwoity żart.

Polska zawsze lojalnie interpretuje swoje zobowiązania wobec Rzeczy i niczego więcej nie pragnie, niż żeby strona niemiecka również lojalnie interpretowała, zarysowując się zbliżenie polsko-angielskie.

Sekunduje „Kurjer Poranny“ w artykule wstępnym.

Układ polsko-angielski ma wyłącznie na celu utrzymanie pokoju, a nie oskrzydlenie takiego czy innego państwa i dlatego dziwne jest, że dążenie do stabilizacji pokoju wywołuje tak żywą i tak nieoczekiwaną reakcję prasy niemieckiej.

Tyle argumenty pism niemieckich. Pozostaje nam jeszcze poświęcić parę słów metodzie publicystyki niemieckiej. Próbuje ona mianowicie stosować system pogroźek. Otóż tu musimy odpowiedzieć również z całą szczerością i w interesie dobrych stosunków polsko-niemieckich. Wszelkie próby pogroźek wywołują u nas, w Polsce wręcz odwrotne skutki od oczekiwanych i odmienne też całkiem reakcje. Leży w charakterze polskim odpowiadać ugodowością na ugodową i koncyliacyjną akcję, ale pogroźki budzą u nas tylko opór. Tacy już jesteśmy i takimi zostaniemy.

Trzeba dodać, że pogroźki niemieckie, których Niemcy sami zapewne nie biorą na serio, obliczone są na psychiczne zniechęcenie Polaków. I dlatego gruntu się nie przejmować, plotek nie powtarzać, z „niebezpieczeństw“ raczej podżartowywać normalnego trybu życia w niczem nie naruszając!

KIEDY MINIE GORĄCZKA?

„Czas“ zadaje pytanie „kiedy to wszystko minie?“

„Pokój, oparty wyłącznie na sile, długo trwać nie może. To też przed narodami Europy stoją dwie ewentualności: albo obecne napięcie doprowadzi do wybuchu wojny, przy czym eksplozja może nastąpić nawet z powodów w istocie drozgowych, na przykład z powodu jakiegoś incydentu granicznego, który w normalnych czasach nie wywołalby większych komplikacji, albo też nastąpi stopniowa zmiana atmosfery, a w jej wyniku odrodzenie i rewolucyjacja tych zasad, które jedynie są w stanie zabezpieczyć trwałe pokój, i które zajmą miejsce zajęte dzisiaj całkowicie i bez reszty przez siłę.

Zdaniem naszym prawdopodobna jest i trzecia ewentualność. Załamanie się paru ustrojów dyktatorskich. Dyktatura zależna jest nieraz od zwykłej kuli rewolwerowej. W tem tkwi jej słabość w porównaniu z monarchiami i republikami. Tam człowiek, tu instytucja jest wszystkim.

O REFORME NASZEGO SAMORZĄDU

„Dziennik Poznański“ w artykule wstępnym domaga się uwolnienia samorządu od zbyt drobiazgowego nadzoru ze strony władz administracyjnych.

Na ziemiach zachodnich nawet małe miasteczka są przeważnie czyste i dobrze zagospodarowane. Wystarczy jednak wyjechać do powiatów niedawno do woj. poznańskiego przyłączonych, aby się przekonać, jak wielki nakład pracy i kapitału

Udaremniony zamach niemiecki na Litwie

„Wieczór Warszawski“ przynosi z Kowna następujące wiadomości:

Mimo zapowiedzi niemieckich, że po zajęciu Kłajpedy Niemcy nie będą dążyć do wpływu politycznego na Litwę wykryto ostatnio spisek, że Niemcy planowali na dalsze podporządkowanie sobie polityczne całej Litwy. Mianowicie kierownik Związku Szaulisów płk. Saladzius przygotowywał zamach stanu, który miał ebalic rząd koalicyjny gen. Czerniusa, a na jego

miejsce powołać b. premiera inż. Tubelisa, przy tym tekę ministra spraw zagranicznych objąłby były minister dr. Zaunius.

CELE ZAMACHU.

Zarówno Tubelis, jak i Zaunius należą do zwolenników bardzo ścisłego porozumienia z Niemcami, a nawet wedle dokładnych wiadomości, obecnie byłiby gotowi do oddania Litwy pod protektorat niemiecki. Do spisku

obok płk. Saladziusa należał również naczelny redaktor „Lietuvos Aidas“ Alantas Jakszewiczius. Spisek był przygotowywany bardzo dokładnie i zamach miał nastąpić w ciągu świąt Wielkiejnocy.

ŻĄDANIE KARY.

Na trop spisku wpadł kierownik wywiadu wojskowego i natychmiast powiadomił o tym ministra wojny gen. Rasztikisa. Dzięki temu zamach zdołano w porę udaremnnić, a kierownicy spisku zostali uwięzieni. Na miejscu redaktora Jakszewicziusa kierownik pisma objął Merkelis, zuany ze swych wystąpień w obronie niezależności Litwy, jako sekretarz prezydenta Smetony. Red. Merkelis obejmując redakcję „Lietuvos Aidas“ pod kresła całą perfidię spisku przeciw rządowi i zupełnie wyraźnie wskazuje na Berlin, jako na inicjatora zamachu stanu, domagając się równocześnie surowej kary na zdrajców.

Wykrycie spisku wywołało na Litwie ogromne wrażenie i wszyscy zgodnie twierdzą, iż niewątpliwie zamach miał na celu podporządkowanie Litwy Niemcom

Poco cierpieć na OBSTRUKCJE?

Kiedy można zawsze regulować zółdek przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek ALDOZA, ze znakiem ochronnym „GORAL“. Sposuje się przy nadmiernej otłocności i złej przemianności materii. Nie wymagająca specjalnej diety. Próbné pud. 5 szt. w cenie 0.15

ALDOZA GORAL

Anglia udzieli gwarancji państwom Skandynawskim?

BERLIN. (Obsl. sp.) Według głosów prasy berlińskiej wczorajsza deklaracja Chamberlaina jest nowym świadectwem tego, że rząd W. Brytanii konsekwentnie dąży do całkowitego okrażenia Niemiec.

Cytując głosy wczorajszej prasy berlińskiej, niemiecka agencja telegraficzna szczególną uwagę poświęca

doniesieniu „Daily Express“, który stwierdza, że wkrótce po uregulowaniu sprawy bałkańskiej i zawarciu szeregu jednostronnych lub dwustronnych układów, w tej liczbie z Turcją i Bułgarią, rząd W. Brytanii zamierza złożyć nowe uroczyste deklaracje, gwarantujące niepodległość i nieykalkalność granic państw skandynawskich.

Nie jest wykluczone, że takie gwarancje zostaną również udzielone przez Anglię Holandii oraz państwom bałtyckim.

Cytując doniesienie „Daily Express“, niemieckie biuro informacyjne twierdzi, że Anglia, prowadząc dalszą politykę okrażenia w stosunku do Niemiec i Włoch, bardzo źle służy idei pokoju.

Państwa osi już „dziela“ Jugosławię

LONDYN. (Obsl. sp.) Tymczasem gazeta „News Chronicle“, która pierwsza przyniosła relacje o agresywnych planach Niemiec w stosunku do Holandii i zgodnie ze zdaniem berlińskich kół politycznych, przyczyniła się wainie do ostatnich zarządzeń mobilizacyjnych w Holandii, donosi, iż

sprawa napadu na Jugosławię, na wspólnym posiedzeniu przedstawiciele i sztabów generalnych Niemiec i Włoch została już ostatecznie zdecydowana.

Wlg „News Chronicle“ Dalmacja przyznana została Włochom, a Slo-

wenia Niemcom. Jednocześnie Niemcy otrzymają przejście do Adriatyku, między Fiume i miastem Zara.

„News Chronicle“ domaga się przeto niezwłocznego zagwarantowania niepodległości Jukosławii przez Anglię i Francję.

Hitler nas zdradził wołają pisma ukraińskie

Emigracyjna prasa ukraińska, omawiając ostatnie wydarzenia w Europie Środkowej i rozrost potęgi niemieckiej, stwierdza, że Niemcy wykorzystali kwestię ukraińską jedynie jako atut w rozgrywce politycznej. „Hitler nas zdradził“ piszą dzienniki ukraińskie. Największe pismo ukraińskie w Kanadzie „Ukraiński Hołos“ („Ukrainian Voice“) pisze: „Po-

jest konieczny dla podciągnięcia miast tego regionu do poziomu miast wielkopolskich czy pomorskich.

Potrzeby: gospodarcze, kulturalne, społeczne i zdrowotne, które zaspokoić ma samorząd terytorjalny, są coraz liczniejsze i bardziej skomplikowane. Czy wybrany na nowych zasadach prawnych samorząd będzie zdolny do spełnienia tych zadań?

Powiedzmy otwarcie, że samorząd terytorjalny był przez kilka lat w sytuacji uboższego krewnego, którego się toleruje, ale z którym nie trzeba się liczyć. Ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, z 1933 roku uzałeżniła w sposób uciążliwy organy komunalne od nadzoru państwowego. Nad reformą zaciążyły tezy wypowiedziane przez teoretyków samorządu (Jaroszyński, Panek) wbrew ostrzeżeniom praktyków samorządowych, którzy, znając dobrze teren, widzieli grożące niebezpieczeństwo. Jakże bowiem może się samorząd normalnie rozwijać, jeśli ma to być tylko „zdecentralizowana administracja państwowa, wykonywana przez organa lokalne“.

W niemniejszym stopniu zaciążył nad stanem naszych miasteczek brak starego mieszczaństwa i brak kapitałów na inwestycje. Oczywiście zbyt cenny krępeunek prawny na rozwój inicjatywy nie wpływa dodatnio.

kazuje się, że Węgrzy zaatakowali Ukrainę Karpacką za poprzednim porozumieniem się z Niemcami. Wołoszyn na wygnaniu w Rumunii mógł tylko jedno oświadczyć: Hitler nas zdradził! Mamy teraz Wielkie Niemcy, a nie Słowację i nie Ukrainę. Dziennik stwierdza, że jeśli dla wzmocnienia Niemiec wypada Hitlerowi złamać swoje słowo zrobi to bez wahania. Jeśli między członkami Siozy karpackiej byli tacy, którzy wierzyli w Hitlera, jakby „zbałce“, to na śmierć od węgierskiej kuli posłał ich właśnie Hitler“.

Dziennik potępia tych którzy ślepo wierzyli słowom Hitlera, który buduje tylko Wielkie Niemcy, a nie Ukrainę.

Podobne nastroje panują wśród ludności ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej. To też polityka polska, która w ciągu 20 lat zmarnowała już wiele sposobności, ma jeszcze jedną okazję pozyskania sobie tej części ludności ukraińskiej, która odnosiła się wrogo do Polaków. Pozyskać ją można oczywiście tylko mądrą, sprawiedliwą polityką.

Niemcy boją się głodu!

Przeraża ich los 750,000 rodaków którzy zginęli z głodu w cz. sie wojny światowej

W Berlińskich kołach politycznych duże wrażenie wywołał artykuł „Deut che Allgemeine Zeitung“, w którym autor, Gerald v. Minden, zastanawiając się nad gospodarczym przygotowaniem kraju do wojny, zwraca uwagę na to niesłychanie ważne zagadnienie, przestrzegając przed bagatelizowaniem tej sprawy. Specjalnego w tym nabierają w tym artykule reminiscencje z czasów wojny światowej, przy czym autor z naciskiem podkre-

śla, iż poza 2 milionami Niemców, którzy padli na polu walki 750.000 Niemców zginęło z głodu. Fakt ten uważa autor za wystarczającą przestrożę, mającą sprowadzić otrzeźwienie przed „niedostatecznie“ przygotowaną wojną. Dodaje przy tym, iż miarą niesłychanego natężenia gospodarczego przy utrzymaniu rujnującego potencjału wojennego, jest konieczność zatrudnienia 17 robotników w przemyśle wojennym na 1 żołnierza w polu. Skutkiem tego kraj jest ogromnie wyczerpany, gdyż — jak konkluduje autor — wzrost produkcji sprzętu wojennego przy zmniejszającej się wytwórczości ogólnej (nie tylko środków spożywczych), powoduje niesłychane obciążenie całego gospodarstwa i radykalny spadek stopy życia całego narodu.

Jak widać więc, widmo głodu przeżywa coraz trzeźwiejsze umysły w Niemczech. Artykuł ten wywołał duże wrażenie.

POKOJE
TANIE CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 81
Ode pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego“ 15% rabatu

każdy zarost gola
OSTRZA GERLACH

Pół żartem, pół serio

Genewa

Na temat oddawna zbankrutowanej instytucji, jaką jest Genewa — piszą w „Gościu Warszawskim“:

Jest w Genewie pałac, pałac luksusowy, tam różni panowie wygłaszają mowy!

Mówią bardzo pięknie, ze łąz lśniący w oku, że miłują ludzkosć, że kochają pokój!

Potem w świat daleki lecą setki depezo: „Pokój! Sprawiedliwość!“ i te de, i te pe!

A tymczasem w świecie wszystko jest — jak było! Po dawnemu prawo korzy się przed siłą...

Jest w Genewie pałac, jest pałac w Genewie, lecz po co właściwie, nikt naprawdę nie wie!

A PROPOS...

Po rozmowach londyńskich mówią, że włoskę, na którym wisł wojna, uległ powadnemu wzmocnieniu.

BEZ WALKI.

W kawiarniach wiedeńskich krąży dowcip, że w związku z bezkrwawą aneksją Czech, ma być zmieniony tytuł książki kanclerza Hitlera: „Mein Kampf“ na „Ohne Kampf“.

KONIEC EPOPEI.

Na temat katastrofalnej klęski reżimów w wyborach belgijskich: Degrelle-golada.

NIEKOMPETENCJA.

— Co pan sądzi o obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej?
— Pan wybaczy, ale ja nie jestem politykiem!

SPOTYKAJĄ SIĘ DWAJ WARIACI.

— Czy znasz ten kawał o karabinie maszynowym i czterech krokodylach?
— Nie, nie znam, powiedz!
— Więc posłuchaj. Był sobie raz...
— Ach, nie! Ten kawał to ja znam!

LEKARSKA RODZINA.

— Chciałbym dowiedzieć się o której godzinie przyjmuje doktor?
— To zależy, proszę pana, pan doktor przyjmuje od 9 do 11, pani doktor od 12 do 2, panienka doktor od 3 do 5, a panicz doktor od 6 do 8!

FACHOWY INSTRUKTOR.

— Słuchaj, Feluś, czy potrafisz przychodzić w nocy do domu, tak, żeby żona nie słyszała?
— Hm... jeszcze nie... Ale niedługo!
— Co to znaczy?
— Widzisz, ja teraz biorę właśnie lekko u pewnego wianywacza!

ECHO.

Marsylczyk rozmawia z Amerykaninem.
— U nas pod Marsylią jest takie wspaniałe echo — mówi Marsylczyk — że dopiero po pięciu minutach powtarza okrzyki!
— To jeszcze nie — odpowiada Janke — u nas w Teksasie jest jeszcze wspanialsze echo: Co wieczór o dziesiątej wychodzę na balkon i wołam: „Wstawaj stary spiochu“, a nazajutrz, punktualnie o ósmej rano echo powtarza te słowa i budzi mnie!

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Występy Janiny Kulczyckiej
Dziś o g. 8.30 w. — premiera
CNOTLIWA ZUZANNA

Coraz mniej przestępców w Polsce

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego — ilość zameldowanych w ub. roku Policji Państwowej przestępstw zmniejszyła się znacznie we wszystkich niemal dziedzinach w porównaniu z rokiem 1937.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego“ przyjmują: F-ma „SPAUDA“ — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA“ — Kaunas. Prenumerata miesięczna 5 litów

Wyspa, o którą chce walczyć Anglia

Po zajęciu Albanii przez Włochów powszechne zainteresowanie budzi wyspa Korfu, położona u zachodnich brzegów Albanii i Grecji, u wejścia z Morza Jońskiego do Morza Adriatyckiego.

Od brzegów Albanii dzieli wyspę wąski kanał Korfu. Wejście z Morza Jońskiego do Adriatyckiego nazywa się kanałem Otranto. Po nowo-grecku Korfu nazywa się Kerkyra — Rzymianie nazywali ją Corcyra.

Kształtem wyspa przypomina małą część wyspę na południu, wierzszą od północy. Wyspa jest nie wielka, liczy 633 km. kw. z 101.742 mieszkańcami. Na jeden km. kw. wypada 164 mieszkańców.

Zamieszkała jest głównie przez Greków. Poza Grekami zamieszkują wyspę Włosi, w ilości około 2.000, oraz Żydzi prawie w tej samej liczbie.

Północna część wyspy jest górzysta. Największy szczyt Pantokrator osiąga 906 mtr., południowa i środkowa część jest pagórkowata.

Trzęsienia ziemi są bardzo rzadkie i słabe. Korfu ma ciepłą, obfitą w deszcze zimę i gorące, suche lato. Temperatura w styczniu osiąga 10 st. ciepła, w czerwcu do 36 st. Wyspę przepływają dwie małe rzeczki. Poza tym znajduje się bardzo wiele źródeł.

Lasów nie ma wcale. Bogate natomiast są gaje oliwne, pokrywające prawie połowę wyspy, liczące ok. 10 milionów drzew. Świat zwierzęcy jest bardzo ubogi w gatunki zwierząt, hodowlą bydła minimalna. Rolnictwo w zastoju. Głównie zbiera się pszenicę i kukurydzę, następnie kartofle. Nawet rybołówstwo znajduje się w dużym zastoju. Ongiś niezwykle intensywnie pracujące saliny, ostatnio nie

są należycie eksploatowane. Korfu ma doskonale rozbudowaną sieć dróg kołowych, co zawdzięcza Anglikom.

Głównym miastem wyspy jest tej samej nazwy miejscowość Korfu, leżąca w środkowej części wschodniego brzegu wyspy u podnóża gór. — Uliczki ciasne i ciemne, domy budowane na wzór weneckich.

Handel jest bardzo ożywiony, głównie eksport oliwy. Na południowy zachód na wzgórzu Gasturi stoi willa Achilleon, ongiś własność austriackiej cesarzowej Elżbiety, w latach 1907—1914 niemieckiego cesarza Wilhelma II. Obecnie stanowi własność rządu greckiego.

Korfu posiada dobry port do którego zawijają statki z Aleksandrii, Triestu, Konstantynopola, Grecji, Włoch i Anglii, mający olbrzymie znaczenie strategiczne.

Wszyscy na szybowce

Szkoła Szybowcowa Wileńskiego Okręgu Kolejowego LOPP w Aukstagirach, prowadzona przez Kolejowe Koło Szybowcowe w Wilnie, organizuje w roku bieżącym praktyczne kursy szybowcowe do II stopnia włącznie (podk. A i B) w okresie od 1 do 5 września br., przy czym pierwszy kurs rozpoczyna się 1 maja i trwać będzie do 28 maja br. włącznie. Bliższe szczegóły w afiszach programach, które można otrzymać w Zarządzie Koła, Wilno, ul. W. Pohulanka 19 m. 12-a, tel. 30-09. Poza tym będą organizowane loty treningowe dla pilotów, którzy posiadają II stopień wykszolenia (podk. „B”) i praktyki instruktorskie dla kandydatów na instruktorów.

Szkoła położona jest w pięknej i górzystej okolicy nad rzeką Wilią w odległości 9 km od Wilna. Dojazd do stacji kolejowej Wilno autobusami Nr 1 lub 2 z przesiadką do autobusu zamiejskiego odchodzącego w kierunku Niemenczyna z placu Elizy Orzeszkowej i zatrzymującego się na żądanie na szosie przed tablicą orientacyjną w odległości 400 m od szybowiska.

Świetlicę wyposażoną w odbiornik radiowy, telefon, tygodniki, czasopisma i pisma fachowe oraz bibliotekę zaopatrzoną w podręczniki fachowe i beletrystykę. Urządzenia sportowe i znajdująca się w pobliżu rzeka Wilia, umożliwiają uprawianie sportu wodnego i gier sportowych.

Liczny tabor szybowcowy, jak Wrony—Bis, Czajki—Bis i Salamandry oraz fachowie kierownictwo i siły instruktorskie, zapewniają każdemu należyte wykszolenie. Niezależnie od tego w roku bieżącym przewidziane jest zainstalowanie wydzwigarki, dla wykonywania wyższych lotów.

Zgłoszenia na kurs należy nadsyłać najmniej na 2 tygodnie przed rozpoczęciem kursu, na który kandydat pragnie być przyjęty. Wszelkie zapytania i żądania nadesłania programów i potrzebnych druków zgłoszeniowych itp. należy kierować przez Kolejowe Koło Szybowcowe, Wilno, ul. W. Pohulanka Nr 19 m. 12-a, tel. 30-09, nadsyłając znaczek pocztowy na odpowiedź

Adres Szkoły: Szkoła Szybowcowa w Aukstagirach, poczta Wilno 1, tel. 23-07.

Szkoła posiada własne schronisko,

Lot na szybowcu Leona Chorążego

W notatce o Braławiu, jako centralnym ośrodku wykszolenia szybowcowego Wileńskiego, zamieszczonej przedwczoraj, zostało

przekrecone nazwisko pilota, który mimo niesprzyjających warunków zagłował 1 g. 17 m. Pilotem tym jest p. Leon Chorąży,

Wybory w Słonimie

odbędą się tylko w 2 okręgach

Na mocy postanowień ust. 1 art. 49 ustawy z dnia 16. 8. 1938 roku o wyborze radnych miejskich, Błotna Komisja Wyborcza w Słonimie podała do wiadomości, że wobec zgłoszenia w okręgach wyborczych Nr. 1, 2, 3 i 4 tylko jednej listy kandydatów, mianowicie przez blok narodko-gospodarczy — aktu głosowania w tych okręgach wyborczych nie będzie, zaś za wybranych bez głosowania uznano:

w okręgu Nr. 1 Adolfa Sarneckiego, Józefa Kamińskiego, Jana Świderskiego, Wandalina Kamińskiego,

w okręgu Nr. 2 Michała Woronkę, Antoninę Bobrowską, Jana Gniazdowskiego i Bohdana Szehidewicza,

w okręgu Nr. 3 ks. Franciszka Kafarskiego, Bolesława Adamskiego i Marię Woszczyńską,

W okręgu Nr. 4 Karola Gawłasa, Stanisława Majewskiego, Włodzimierza Myka i Zygmunta Wróblewskiego — ogółem 15 radnych.

Wybory radnych w pozostałych 2 okręgach wyborczych, a mianowicie 5 i 6 odbędą się w dniu 16 kwietnia b. r.

20 nowych spółdzielni

przybyło w pow. stołpeckim w ciągu zimy

W ciągu tegorocznej zimy przybyło w powiecie stołpeckim 20 spółdzielni spożywców, podczas, gdy jeszcze na jesieni r. ub. było zaledwie 4 spółdzielnie. Obecnie powiat liczy 24 spółdzielnie z 2,100 członków. Mleczarzy spółdzielczych jest zaledwie 4 (849 członków), Kas Stefczyka 10, liczących przeszło 3.500 członków oraz

1 spółdzielnia rolniczo-handlowa. We dle obserwacji w ostatnim czasie w ruchu spółdzielczym zamiast powstania nowych placówek organizują się raczej filie istniejących, wskutek czego tworzą się silniejsze placówki spółdzielcze o większej ilości członków, większych zasobach materialnych i zdolniejszych do pracy.

Taksówka najechała na „Arbon“

Wczoraj wieczorem przy zbiegu ulic Mickiewicza i Styczeńskiej samochód prywatny A. 90-726, prowadzony przez Edwarda Rątkiewicza, najechał na przejeżdżający auto-

bus komunikacji miejskiej. Obie maszyny, a szczególnie autobus zostały uszkodzone. Pasażerowie nie ucierpieli.

Marszałek Balbo i marszałek Göring w Tripolisie



Obaj marszałkowie w przejeździe przez Tripolis wkrótce po przybyciu marszałka Göringa w odwiedziny do marszałka Balbo, jako gubernatora Libii. Marsz. Göring uczył się w manewrach wojskowych, które odbyły się w pobliżu Tripolisu.

Bomby zapalające nie są już straszne

Chemicy zatrudnieni w przemyśle angielskim wyprodukowali z materiałów plastycznych specjalną farbę „antybombową”. Dokonane ostatnio próby w obecności przedstawicieli armii brytyjskiej potwierdziły tezę chemików, iż pokrycie drewnianych

części budynków nową farbą stanowi skuteczne zabezpieczenie przed niszczącym działaniem bomb zapalających.

Bomba, która wybuchła podczas próby na dachu domu, wywołała pożar w b. małych rozmiarach i ogień szybko zgasł.

Ceny zbóż zwyżkują

W tygodniu ubiegłym na niektórych z granicznych rynków zbożowych ceny cokolwiek zwyżkowały, prawdopodobnie pod wpływem wzmożonego zapotrzebowania kilku krajów europejskich, do których ostatnio dołączyła się Hiszpania. Wobec znaczących wstrząsów posiadanych zapasów nie ma to większego znaczenia. Argentyna w dalszym ciągu ładuje na okręty bardzo dużo zboża — przeważnie pszenicy, wkrótce rozpocznie

zapewne ładować i Kanada. Braku zboża więc rynki odczuwać nie będą. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z regulowaniem należności. Niemcy np. stale poszukują zboża, ale placą towarem.

Na rynku krajowym przeważnie bez zmian, ceny utrzymały się. Po ożywieniu przedświątecznym obecnie na naszych rynkach nastąpiła pewna cisza. Łączy się to

po części z rozpoczęciem pilnych robót w polu, skutkiem czego podaż zwykle maleje, a ceny mają tendencję zwyżkową. Ożywienie obrotów można oczekiwać dopiero w końcu kwietnia, po zakończeniu najpilniejszych siewów. Wtedy też wyjaśni się, jakimi zapasami rolnicy jeszcze rozporządzają, oho cież według nadchodzących wiadomości są one jeszcze dość znaczne.

Dostawa lokomotyw polskich do Egiptu

W ostatnim przetargu międzynarodowym na lokomotywy dla Egiptu Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce odniosła zwycięstwo nad szeregiem fabryk innych państw europejskich. Biorąc pod uwagę zarówno ceny, jak i pierwszorzędne opinie o uprzednich dostawach lokomotyw w Polsce, Bu-

garii, Marokku itd. rząd egipski przydzielił Pierwszej Fabryce Lokomotyw w Polsce wykonanie 16 lokomotyw. Jest to pierwsza dostawa lokomotyw polskich do krajów będących w dziedzinie wpływów anglo-saskich i stanowi niewątpliwie wielki sukces przemysłu polskiego.

Polskie wojsko w Paryżu... na ekranie filmowym

Niemal wszystkie kina paryskie, a przede wszystkim tak zwane cineac (aktualności) wyświetlają obecnie wielki reportaż pod wieloma mowiącym tytułami: „Pologne — clef de la Paix“ (Polska kluczem Pokoju). Reportaż zawiera szereg zrecenzjonowanych i wmontowanych zdjęć historycznych i krajoznawczych, obrazujących plastycznie i wymownie moc i siłę Polski. Zakończenie reportażu składa się z porywającego obrazu ataku kawalerii oraz zdjęć innych formacji bojowych wojsk polskich. — Brawurowa szarża kawalerska porwała publiczność i we wszystkich ki-

nach wywołuje huragany oklasków. W tych samych kinach zdjęcia przedstawiające Hitlera lub Mussoliniego witane są przeraźliwą kafeonią gwizdów i tupania. Znak czasu.

Dodać należy, iż w tych manifestacjach bierze czynny i gorący udział publiczność cudzoziemska, gdyż Paryż gości od świata dziesiątki tysięcy Anglików. Zimnokrwisci synowie Al bionu reagują teraz żywiej na różnorodność, a Polska i wszystko co dotyczy jej siły militarnej jest teraz bardzo popularne w Anglii. Entente Cordiale z lat wielkiej wojny odżyła w nowej postaci.

Błękitne psy z czerwoną łatką i zielonymi łapkami

Kiedy przed kilku tygodniami na ulicach Paryża pojawiła się pani z pięknym pudelkiem, malowanym na różowo, ludzie ogłądali się na panią i jej mile stworzonko z lekceważącym wzruszeniem ramion. Dziś farbowanie psów już weszło w modę. W Paryżu istnieją dwa salony fryzjerskie, które nie tylko strzygą psy, ale i malują je na każdy kolor, jaki się przysni kapryśnej właścicielce.

A kaprys kobiety? Łatwiej obliczyć drogi najrzadszych komet, niż przewidzieć to, czego mądry sam Sziva przewidzieć nie zdołał. To też nikt się już w Paryżu nie dziwi w widok pieszka malowanego na niebiesko z czerwonymi łapkami i nóżkami na zielono. Trudno! Tak chciała jego pani — a psu ostatecznie wszystko jedno.

Taki fenomen zdarza się raz na 4.000 lat

W arabskim mieście Hodeida sprzedano wielbłąda z czterema garbami. Według konwencji wśród Arabów przesada, fenomen taki rodzi się raz na 4000 lat i właścicielowi swemu przynosi nadzwyczajne szczęście. Nic dziwnego, że za oryginalnego wielbłąda zapłacono cenę, równąjącą się 40.000 złotych.

Wielbłąd ten posiadał cztery garby, co jest niezwykle rzadkim zjawiskiem. Wielbłąd ten przynosił swemu właścicielowi ogromne korzyści, ponieważ jego mleko było bardzo smaczne i zdrowe.

Czy kury mają smak

Dawniej sądzono, że drób nie posiada zmysłu smaku. Ostatnie badania jednak wykazały, że na błonie śluzowej, wysielającej wnętrze dzioba, znajdują się gruczołki, które umożliwiają piactwu odczuwanie pewnych wrażeń smakowych. Niedawno poczyniono szereg doświadczeń, które miały na celu zbadanie reakcji drobiu na różne, znane ludziom bodźce smakowe: gorycz, kwas słodczy, słoność itp.

Płyn osłodzony sacharyną był spożywany bardzo niechętnie lub wcale. Roztwory gorzkie na ogół piactwu smakują. Złazszcza kury chętnie piły gorzką ciecz, co jest zresztą usprawiedliwione tym, że podstawowe pożywienie kur: owady i nasiona są zwykle gorzkie.

Płyny słone przedkładane były nad gorzkie, jednak słone zostały w ogóle odrzucane. Ciecze o smaku kwaśnym są piły niechętnie, nawet jeśli mają bardzo lekko kwaśny smak.

Najdelikatniejszy, najbardziej rozwinięty zmysł smaku posiadają gołębie, odrzucają one te płyny, które spożywane były chętnie przez kaczki i kury. Najslabiej rozwinięte poczucie smaku mają kury, co tłumaczy się nie wielką ilością gruczołków smakowych u tych ptaków.

Dokształcanie kandydatów na majstrów wojskowych

WARSZAWA, (Pat). Młodzi rzemieślnicy przedpoborowi, którzy ukończyli szkołę rzemieślniczą lub dokształcającą zawodową w dziale metalowym i elektrycznym a pragną powieścić się zawodowej służbie wojskowej w charakterze majstrów otrzymują bezpłatną naukę i utrzymanie na rocznych dziennych kursach: uzbrojeniowych, lotniczych, samochodowo - czołgowych, okrętowych i ewentualnie elektrotechnicznych.

Informacyj udziela Biuro Towarzystwa Wojskowo - Technicznego Warszawa, Aleja Róż 8 m. 1, telefon Nr 813.33.

Komu Rumunia dostała ropy w 1938 r.?

Urzędowa statystyka eksportu ropy naftowej z Rumunii w 1938 roku stwierdza spadek do 4,5 milionów ton przy 5,6 milionach w roku poprzednim.

Głównymi odbiorcami ropy rumuńskiej w r. ub. były następujące państwa: Niemcy — 700 tys. ton, Anglia — 594 tys., Italia — 510 tys., Czechosłowacja — 294 tys., Francja — 289 tys., oraz Egipt — 283 tysiące ton.

Jak wiadomo, na podstawie ostatnich zawartych umów Niemcy zagwarantowały sobie poważne zwiększenie dostaw rumuńskiej ropy naftowej, w ślad za czym Francja postanowiła powiększyć import do 490 tys. t.

KAŻDY, kto zgłosi do naszej administracji dwóch nowych prenumeratorów (jednym z nich może być sam zgłaszający), otrzyma premium w postaci obrazu (barwna reprodukcja o wymiarach 34,5 na 28,5 cm) jednego z malarzy wileńskich (Śleńdzińskiego, Jamontta, Rouby lub innych). Kto zgłosi 5 nowych prenumeratorów, otrzyma 3 planse. WPLACAJĄCY prenumeratę pocztą winni na odwrocie blankietu rozrachunkowego podać, na czyją premię ich prenumeratę należy zaliczyć.

Wycieczka dla radiośluchaczy

Uczestnicy wycieczki dla radiośluchaczy wzięli w niedzielę 16 kwietnia łochy na Bakszcie.

Wstęp dla osób dorosłych 10 gr. Młodzież szkolna płaci 5 gr. Należy zabrać ze sobą latarkę elektryczną, lub świecę i kaskosze.

Zbiórka obok wieży kościoła św. Jana o godz. 11.

Już około 250 milionów Wszyscy subskrybują Pożyczkę Lotniczą

Ogólna suma zadeklarowanych subskrypcji Pożyczki Lotniczej dochodzi do sumy 250 milionów złotych, z czego gotówką wpłacono do 80 milionów.

Wielki wysiłek ofiarności społecznej i zrozumienie potrzeby pomnożenia naszych sił zbrojnych przez subskrypcję Pożyczki Lotniczej trwa nadal i potęguje się z każdą godziną. Nieustannie meldunki, jakie nadchodzą do redakcji świadczą o tym, że wszyscy obywatele Rzeczypospolitej subskrybują Pożyczkę.

Minimalne normy orientacyjne.

Komisarz Generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. Berbecki podaje do wiadomości obywateli następujące minimalne normy orientacyjne przy subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej:

ROLNICTWO

Ziemia I kategorii: do 5 ha gruntu użytkowego — 1 bon zł 20; ponad 5 ha — 15 — 2 bony zł 40; 15 do 50 1 obligacja zł 100; 50—75 ha — 2 obligacje zł 200; 75—100 ha — 4 obl. zł 400; 100—200 ha 5 obl. zł 500; 200 — 500 ha — 8 obl. zł 800; 500—1000 ha — 10 obl. zł 1000; ponad 1000 ha — po zł 10 od każdego 1 ha ponad 1000 ha.

Ziemia II kategorii: do 15 ha gruntu użytkowego — 1 bon zł 20; ponad 15—50 ha — 2 bony zł 40; 50 — 75 ha — obl. zł 100; 75—100 ha — 2 obl. zł 200; 100—200 ha — 4 obl. zł 400; 200—500 ha — 5 obl. zł 500;

500—1000 ha — 8 obl. zł 800; ponad 1000 ha — po zł 10 od każdego 1 ha ponad 1000 ha.

Ziemia III kategorii: do 50 ha gruntu użytkowego — 1 bon zł 20; ponad 50—75 ha 2 bony zł 40; 75—100 ha—1 obl. zł 100; 100—200 ha — 2 obl. zł 200; 200—500 ha—4 obl. zł 400; 500—1000 ha—5 obl. zł 500; ponad 1000 ha po zł 10 od każdego 1 ha ponad 1000 ha.

PRZEMYSŁ

I kat. przem. świad. przemysłowe*)—2 proc. ustalonego za 1938 r. obrotu; II kat. —1 proc.; III kat. — 1 proc.; IV, V, VI i VII kat.—pół proc.

VIII kat. przem. świad. przemysł. — a) rzemieślnicy zwolnieni od podatku obrotowego w myśl przepisów art. 8 p. 5 ust. o pod. przemysłowym pracujący sami 1 bon zł 20, pracujący przy pomocy 1 członka rodziny 1 bon zł 20; b) pozostałe przedsiębiorstwa pół proc. od obrotu ustalonego za r. 1938.

HANDEL

I kat. handl. świad. przemysł.*)— 2 proc. ustalonego obrotu za r. 1938 **), II i III kat. — 1 proc.; IV, V-a i V-b kat.—2 bony.

HANDEL JARMARCZNY

2 proc. obrotu z roku 1938 bez względu na rodzaj handlu i długość dni jarmarcznych.

POŚREDNICY HANDLOWI I GIEŁD.

5 proc. prowizji ustalonej przy wymiarze podatku obrotowego za rok 1938.

WOLNE ZAWODY.

Do 2000 zł ustalonego przy wymiarze za r. 1938 obrotu — 1 proc.; od 2001—3600—2 proc.; 3601—4800 zł—3 proc.; od 4801—7200 zł — 4 proc.; od 7201—12.000 zł — 6 proc. od 12.001—24.000 zł — 8 proc.; ponad 24.000 zł 12,5 proc.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI BUDYNKOWYCH

W zależności od ilości izb lub pomieszczeń, do 4 izb—1 bon zł 20; 5 do 10 izb 2 bony zł 20; 11 do 20 izb—5 proc. komornego lub wartości czynszowej ustalonej przy wymiarze podatku od nieruchomości na r. 1938; ponad 20 izb — 10 proc.

UWAGA: Z nowowytbudowanych domów ponad 4 izby o 100 proc. wyżej.

PRACOWNICY UMYSŁOWI

Do 160 zł—zł 20; od 161—300 zł —25 proc.; 301—400 zł — 35 proc.; 401—600 zł—50 proc.; 601—1000 zł 75 proc.; 1001—2000 zł — 100 proc.; ponad 2000 zł — 150 proc. (półtorę pensji).

UWAGA: Sumy z pensji przypadające na subskrypcję Pożyczki z okrągła się do pełnych kwot obligacji (100 zł) lub bonu (20 zł).

Komisariat Wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej komunikuje, że oddział wileński P.K.O. przy ul. Mickiewicza przyjmuje subskrypcje pożyczki codziennie od godz. 8—19, w niedzielę od godz. 10—13.

W gromadzie Kowalcuki ofiarowali na FON

Przysposobienie Kolejowe 200 zł, pracownicy Odcinka Drogowego Kiena 118 zł, pracownicy Nadleśnictwa Kiena 70,40 zł, administracja i robotnicy tartaku M. Olszański w Kienie 112,60 zł, pracownicy Służby Ruchu st. Kiena 25,80 zł, Gmina Żydowska 26,60 zł, Szkoła Powszechna w Kowalcukach 25 zł, Oddział więzku Strzeleckiego w Kowalcukach 15 zł, Agencja Pocztowo-Telegraficzna Kowalcuki 5 zł, Zarząd Ochotn. Straży Pożarnej w Kowalcukach 5 zł, Mieszkańcy wsi Kowalcuki 37,10 zł, mieszkańcy wsi Narwojsze, Jazowo, Zaczepka, Szulgi 18,63 zł, torfiarnia J. Pisiuk-Posek 10 zł, mieszkańcy wsi Tabolipio 5,50 zł, mieszkańcy wsi Zielony Bór 930 zł, mieszkańcy w. Narwojsze 6,50 zł, mieszkańcy wsi Dajnowka, Kołobaryszki 6,02 zł, mieszkańcy wsi Szylin 4 240 złotych. Razem 699,45 zł.

Listy wyborcze do Rady Miejskiej

Wczoraj upłynął termin składania list kandydatów na radnych do Rady Miejskiej w Wilnie.

14. bm. do Okręgowej Komisji Wyborczej pierwszy zgłosił swą listę Chrześcijański Blok Rozwoju Gospodarczego m. Wilna, otrzymując w związku z tym Nr 1 listy. Blok wystawił listy we wszystkich 17 okręgach. W Bloku tym oprócz O. Z. N. który stanowi jego trzon, biorą udział inne grupy, stojące poza OZN. i nie skłaniające się ku Blokowi Jat.-Narodowemu, firmowanemu przez czołowe postacie Stronnictwa Narodowego, ani ku Blokowi Demokratyczno - Socjalistycznemu o charakterze lewicowym.

Blok Demokratyczny wystawia swą listę wspólnie z P. P. S. i otrzymał Nr 2.

Poza tym zgłosili listy: Katolicko Narodowy Komitet Wyborczy (endecja) oraz Żydzi: Ogólny Blok Żydowski z d-rem Wygodzkim, jako czołowym kandydatem, Bund i t. zw. Lista mec. Czernihowa (demokratyczna).

Żydzi wystawiają swe listy tylko w tych okręgach, w których są większe skupienia ludności żydowskiej.

W okręgach, gdzie nie ma list żydowskich, nastąpiło podobno porozumienie między Blokiem Demokratycznym a Bundem.

Wielkoryta znowu na widowni Tajemnicze zaginięcie listonosza

Czytelnicy pamiętają o sensacyjnej defraudacji, którą popełnił w lutym ub. r. kierownik agencji pocztowej w Wielkorycie Zaczyn vel Kulczyński, skazany niedawno przez Sąd Okręgowy w Brześciu na 10 lat więzienia.

Obecnie dyrekcja poczt i telegrafów w Wilnie otrzymała z Wielkoryty wiadomość o tajemniczym zaginięciu listonosza tej agencji Mikołaja Siczuka, który przed trzema dniami wyszedł wraz z torbą z przekazami pieniężnymi i dotychczas nie powrócił.

Uduśliła swoje dziecko by uzyskać męża

Mąż po upływie 4 lat, oskarżył swoją żonę o dzieciobójstwo

W 1934 roku dwudziestoparoletnia Maria Komponówna poznała i zakochała się w 24 letnim Stefanie Romanowym. Nawązał się romans, zaś po upływie 7 miesięcy Komponówna urodziła dziecko.

Właśnie to przedwczesne przyszło na świat dziecko stało się powodem ciężkiego dramatu, uwiecznzonego wczorajszym procesem.

Stefan Romanow, który przyrzekł Komponównie, że ją poślubi, oświadczył, że co fa swoje przyrzeczenie „gdyż nie uważa się za ojca dziecka. Nie pomogły perswazje i za pewnienia. Zanosilo się na zerwanie narzeczeństwa, gdy nagle zaszła nieprzewidziana okoliczność:

PEWNEGO DNIA ZNALEZIONO DZIECKO NIE ŻYWE.

Powstało przypuszczenie, że dziecko zostało uduśnione. Komponównę aresztowano.

Wkrótce jednak zwolniono ją, gdyż docho dzenie, wobec braku dowodów winy, umorzono.

Po upływie paru lat Komponówna znowu powiła dziecko, które jak następnie wy jaśniło się, zostało podrzucone przez jej mat kę w pobliżu toru kolejowego. Wreszcie jed nak Romanow dotrzymał obietnicy i stanął z Komponówną na ślubnym koblercu.

Pożycie małżeńskie, które Romanowa o słagnała z takim trudem, wkrótce zaczęło się psuć. MIĘDZY MAŁŻONKAMI ROZPOCZĘŁY SIĘ NIESNASKI

nie uratowało sytuacji i przyścisła na świat trzeciego dziecka. Wreszcie w końcu 1938 r. Stefan Romanow, po kolejnej kłótni zgłosił się do policji i zameldował, że ŻONA JEGO PRZED CZTEROMA LATY POPEŁNIŁA DZIECIOBÓJSTWO.

Marję Romanową aresztowano. Podczas prze słuchania przyznała się ona do winy Romano wa, który groził jej zerwaniem itd. Ponadto znajdowała się ona w ciężkich warunkach materialnych i nie widziała przed sobą inne go wyjścia.

Pociągnięto do odpowiedzialności sądo wej Marię Romanową, jej męża, Stefana, oraz jego teściową Marię Komponówną. Sąd skazał małżonków Romanowych po dwa la ta więzienia każdego, Komponówną na 8 mie sięcy więzienia, przy czym wszystkim os karzonym karę zawieszono. (c)

Wczasy robotnicze na wsi

Wieś Bystrymówka, gm. Słobódka, pow. brasławskiego została przygotowana do przyjęcia robotników na t. zw. „wczasy robotnicze”. Opłata za całonocne utrzymanie

wraz z mieszkaniem wynosić będzie zł 2. Jest to pierwsza na Wileńszczyźnie wieś zorganizowana w tym kierunku.

ROWERY

czołowych marek, o az części



**ODBIORNIKI
RADIOWE
„PHILIPS”**

w wielkim wyborze poleca
firma



D. WAJMAN

Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81.

Duży wybór najmodniejszych **zyrandoli**, lamp biurowych i gabinetowych, oraz grzejników.

Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Biełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 14 kwietnia 1939 r.

Ceny za towar standardowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, paręty wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standart	15.—	15.50
II	14.50	15.—
Pazienica jara jednolita I st.	20.25	20.75
zbielana II	19.50	20.—
Jęczmień I standart	—	—
II	17.75	18.—
III	17.25	17.75
Owies I	16.—	16.50
II	14.25	15.25
Gryka I	21.50	22.—
II	21.—	21.50
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	29.50	30.—
I-A 0—55%	25.50	26.—
razowa 0—95%	20.50	21.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	39.—	40.—
I-A 0—65%	38.—	38.75
II 50—60%	30.—	30.50
II 60—65%	24.25	25.25
III 65—70%	19.—	20.—
pasłowna	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior”	—	—
„Prima”	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	11.50	12.50
przen. śred. przem. st.	13.—	13.50
Wyka	20.—	21.—
Lubin niebleski	11.50	12.—
Siemie lniane bez worka	54.50	55.50

PROSZKO
WYKONANO W POLSCE



Kogutek

ZASTOSOWANIE:
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**

Wszystkie serwilne proszki ze zn. firm. „KOGUTEK”
GASECKIEGO

tylko w opakowaniu higienicznym w TOREBKACH

TELEFUNKEN

TERAZ DLA KAŻDEGO

Nowy odbiornik T31
NA BATERIE
zł. 115.—
NA PRĄD ZMIENNY 2zł.130zł.

Baranowicze, Szeptyckiego 24, tel. 280.
w firmie B. MITROPOLITAŃSKI,
Demonstracja i sprzedaż

Nowootwarta

BIBLIOTEKA Teresy Łopuszyńskiej

Wilno, ul. Śniadeckich 3
(róg Mostowej)

Beletrystyka w języku polskim i francuskim. Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

Po powtórny wyborze prezydenta Francji



Po raz pierwszy po powtórny wyborze na prezydenta Francji p. Albert Lebrun wziął udział w wiosennych wyścigach, które odbyły się w Auteuil. — Prezydent Lebrun wraz z małżonką przygląda się wyścigom.

Czy wiesz dla czego zagrani-
cą kupcy są bogaczami ?

Nie? nie wiesz??

Otóż dla tego, że nie żałują
groszy na REKLAMĘ, która
przynosi im

MILIONY!!!

Zakłady Graficzne „ZNICZ”

Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, dru-
ki, książki dla urzędów
państwowych, samorzą-
dowych, zakładów nau-
kowych. Bilety wizyto-
we, prospekty, zaprosze-
nia, afisze i wszelkie
rodzaje roboty
w zakresie drukarstwa

WYKONUWA
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

do gór od morza
woda chłodząca

Zgodny

że najlepiej i najtaniej kupisz maszynę do szycia, haftu, endlowania, mereżowania itd. tylko we f-mie „Dom Handlowy KRISCHER”, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wyzd. 13. Załączaj natychmiast obszerny katalog i cen-
ników bezpłatnie!

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Pierwsze zbliżenie sportowe POLSKI z LITWĄ

Wczoraj o godz. 15 otrzymałem tajemniczy telefon, że o godz. 16 w sali Osrodku WF odbędzie się mecz piłki koszykowej drużyn szkolnych Wilna i Litwy.

Gdyby to był dzień 1 kwietnia, to rzecz oczywista, ani bym nie ruszył z miejsca, ale 14 kwietnia to już nie dzień prima aprilisowy.

Biegne do sali. Już na ulicy słychać okrzyki i brawa, przerywane przeciągłym gwizdem sędziów.

A więc grają. Mecz odbywa się. Do ostatniej jednak chwili nie mam jeszcze pewności czy odbywa się spotkanie z udziałem gości litewskich.

Wchodzę na salę. Dwie drużyny grają. W białych kostiumkach to sportowcy z gimn. A. Mickiewicza, lecz ci w brązowych spodenkach i w ciemno wiśniowych koszulkach są nieznani. Chłopcy silni fizycznie. Grają z temperamentem, ale bez szczęścia. Raz po raz do kosza Litwy pada piłka. Zrywają się huczne brawa. Podziwiam doskonałą formę Maleszewskiego z gimn. A. Mickiewicza, który strzela najcelniej.

Litwa jest przecież mistrzem świata w piłce koszykowej. Przed rokiem potrafili Litwini w Rydze na mistrzostwach pokonać wszystkie zespoły zagraniczne, a między innymi takich rutyniarzy, jak Estończyków i Łotyszów.

Nic też dziwnego, że zainteresowanie grą wzrasta z każdą chwilą, ale zaczynam rozczarowywać się Litwinami — uczniowie litewscy mimo wszystko grają słabo.

Do przerwy wilnianie prowadzą 16:8 i nie zapowiada się na to, żeby Litwinami mogli wyrównać. Po przerwie gra zaostrza się. Tempo wzrasta, ale Litwinom brak jest dyspozycji strzałowej, a ambicją zawodów bez ratyny wygrać nie można.

Dobrze grają prócz Maleszewskiego Meger i Kelm, którzy podwyższają stosunek punktów

W drużynie litewskiej wyróżniają się: Baciuskas, Pietrauskas i Maurulis.

Ostatecznie mecz kończy się zwycięstwem uczni wileńskich 31:10. Drużyna wileńska była o klasę lepszą. Wilnianie grali b. ambitnie i dużo strzelali.

Spotkanie sędziował b. dobrze Mieczysław Nowicki. Charakterystycznym jest, że chwilami sędzia zmuszony był do udzielania wyjaśnień graczom litewskim w języku niemieckim.

Po tym spotkaniu odbył się jeszcze mecz między Litwinami z Litwą a Litwinami z Wilna.

Nie wiem dlaczego spotkanie to było tak zakomunikowane. Można było przecież nieco zareklamować, a niewątpliwie koledzy sportowcy z Litwy powitani byłiby w Wilnie przez tłumy sportowców wileńskich, którzy tak długo czekali na pierwsze

zbliżenie ze sportowcami Litwy.

Jesteśmy przekonani, że dzień wczorajszy będzie dniem przełomowym w naszych stosunkach sportowych polsko-litewskich.

Wychodząc z sali słyszałem jak uczniowie wileńscy z żalem mówili, że koledzy litewscy nie chcieli z nimi przed meczem sfotografować się.

Ja to sobie tłumaczę tym że sportowcy są na ogół zabobonni i przed zawodami niechętnie fotografują się.

Niech nikt na nikogo nie patrzy zezem, a stara się zawody międzynarodowe z Litwą utrzymać w duchu sportowej a szlachetnej rywalizacji,

a korzystać z tego będziemy i my i oni.

Słowa uznania należą się uczniom wileńskim i p. nauczycielom, że potrafili pierwsi przełamać twarde dotychczas lody i że pierwsi potrafili wykorzystać sytuację doprowadzając do skutku historyczne dla sportu wileńskiego spotkanie sportowe z Litwą.

Za przykładem uczeni z gimn. A. Mickiewicza niech pójda teraz i lekkoatleci, piłkarze, wioślarze i bokserzy, a będziemy mieli szereg rzeczycielskie ciekawych imprez sportowych.

T. N.

Sport i wiosna



Odpoczynek uczestników rozgrywek tenisowych, odbywających się w Hrabstwie Surrey wśród kwiatów i zieleni. Rozgrywki te mają zdecydować o eliminacji najlepszych graczy do mistrzostw o puchar Davisa.

KRONIKA

KWIECIEŃ
15
sobota

Dziś: Anaszczego M.
Jutro: Marceliana i Lamperta

Wschód słońca — g. 4 m. 22
Zachód słońca — g. 6 m. 23

Opiszezenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 14.IV. 1939 r.

Ciśnienie 759
Temperatura średnia + 8
Temperatura najwyższa + 14
Temperatura najniższa + 2
Opad 2,4
Wiatr: południowy
Tendencja barom.: spadek ciśnienia
Uwagi: obumarno rano i wiecz. mgła.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapieżnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ost robramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Świętojańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokołska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajaczkowskiego Witoldowa 22).

Z KOLEI

18 bm. dyrektor Kolei Państwowych inż. Wacław Głazek wyjechał na inspekcję węzła łabłostockiego i przyległych odcinków. Powrót nastąpi w dniu 15 bm. W czasie nieobecności dyrektora zastępować go będzie inż. A. Szlachtowski, wicedyrektor kolei.

ZEBRANIA I ODCZYTY

„Wspomnienia uczestnika Samoobrony Wileńskiej“. Zarząd Gmazy „Sokołów“ komunikuje, iż 16 kwietnia rb. o godz. 13 w lokalu własnym (Wileńska 10) odbędzie się odczyt wiceprzewodniczącego Stanisława na temat „Wspomnienie uczestnika Samoobrony Wileńskiej“. Wstęp dla wszystkich wolny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Zarząd Koła Wileńskiego Z. O. R. przypomniała swym członkom, iż 16 bm. (nie dziela) na strzelniczy w Jarach odbędzie się ostre strzelanie.

Dojazd autobusami z placu Orzeszkowej do strzelniczy i z powrotem o godz. 8, 9,30 i 11,30 zapewniony.

Ponadto Zarząd Koła zwołuje zebranie informacyjne członków na dzień 14 kwietnia rb. (piątek) o godz. 18

RÓŻNE

— Nabożeństwo w związku z 20-letnią rocznicą I-go oswobodzenia Wilna. 19-go bm. w związku z 20-tą rocznicą pierwszego oswobodzenia Wilna w kościele garnizonowym św. Ignacego odprawione zostanie o godz. 10 uroczyste nabożeństwo, po czym wygłoszone zostanie okolicznościowe kazanie.

— Zjazd delegatów LMK. 16-go bm. odbędzie się w Wilnie Zjazd Delegatów Okręgu Wileńskiego LMK, z następującym programem: godz. 9 zbiórka Delegatów w biurze Okr. Wil. LMK (zauł. Św. Jęzki 3/1), godz. 10 msza w Ostrej Bramie. Złożenie wieńca na Rossie, godz. 11 początek obrad Zjazdu. Obrady odbędą się w sali Kuratorium Okr. Sak. Wil. (Wolana 10).

— ZBIÓRKA TOM-u. W dniach od 5 listopada do 5 grudnia 1938 r. Centralny Zarząd TOM-u zorganizował zbiórkę pieniędzy w formie sprzedaży „Cegiełek Funduszu Stypendialnego TOM-u“, która dała wynik brutto 719 zł.

Wydatki związane z przeprowadzeniem zbiórki wynoszą 100 zł., na co się składa druk cegiełek, porto i papier. Czysty dochód w sumie 619 zł. został przeznaczony na Fundusz Stypendialny TOM-u.

Równocześnie Centralny Zarząd TOM-u składa tą drogą wszystkim tym, którzy przy czynili się do powodzenia zbiórki serdeczne „Bóg zapłać“.

— Organizacja Przystosobienia Wojskowego Kobiet zaprasza wszystkie Polki na pogadanki o przystosowaniu kobiet do obrony kraju w niedzielę 16-go bm. o godzinie 12 m. 30.

Pogadanki odbędą się w 8 punktach miasta. Wstęp bezpłatny. Szczegóły w afiszach.

ZABAWY.

— DOROCZNY KONCERT-BAL ROSYJSKI W WILNIE. W sobotę 15 kwietnia w salach przy ul. Końskiej 3 (b. Mała Sala Miejska) odbędzie się doroczny koncert-bal Wileńskiego T-wa Rosyjskiego przy łaskawym udziale pp. Janiny Kulczyckiej, Sergiusza Benoni, M. Martówny, J. Ciesielskiego i Teodora Andrejewa. Przy fortepianie p. C. Chones.

Początek koncertu punktualnie o godz. 21. Po koncercie taniec do rana. Własny taniec, obfity bufet. Bilety — w firmie „Polifot“, Mickiewicza 23, tel. 13-52, w dniu zaś koncertu od godz. 20 — w kasie przy wejściu do

NOWOGRODZKA

— Organizacja hurtowni spożywczej. Stow. Kupców Polskich w Nowogródku komunikuje, że prace związane z zorganizowaniem hurtowni spożywczej są na ukończeniu.

Obecnie opracowuje się umowa spółki i statutu. Jak wiadomo hurtownia ma być oparta na zasadach spółki z ogr. odp., w której udział wynosi zł. 500.

Obecnie opracowuje się umowa działawców, zechcą porozumieć się w tej sprawie z Sekretariatem Stowarzyszenia, ul. Beczkowicza 6, I piętro na prawo.

— Nowa kierowniczka Prac Kobiet ZMP. Komendant Główny Związku Młodej Polski mianował p. Helenę Romanowiczównę — Kierowniczką Prac Kobiet Okręgu nowogródzkiego Zw. Młodej Polki.

BARANOWICKA

— Komitet samopomocy. W ostatnich dniach zorganizowano w Baranowiczach Powiatowy Komitet Samopomocy Społecznej. Do Komitetu zostali powołani: prezes OTO i KR Konstanty Rdułtowski, prezeska Kół Gosp. Wiejskich, prezes Zw. Ziemiaków, prezes Zw. Osadników Wojsk. przedstawiciel Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, agronom powiatowy i inni.

— Zwiększenia personelu Rozgłośnia Baranowickiej. Rozgłośnia Baranowicka pozyskała w ostatnim czasie nową siłę fachową z dziedziny muzykologii, jest nią mgr muzykologii Bożena Czyżykowska, absolwentka uniwersytetu Poznańskiego.

— Walne zebranie członków Kasy Stefczyka w Darewie. W lokalu szkoły powsz. we wsi Darewo pod przewodnictwem Wacławskiego Dionizego odbyło się walne zebranie członków spółdz. Kasy Stefczyka.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, zebrani jednogłośnie uchwalili złożyć jednorazowy datok na FON wzwzód od 50 gr od każdego członka.

WOŁYŃSKA

— Teatr Ziemi Wołyńskiej w Luniu. Objazdowy Teatr im. Juliusza Słowackiego w Lucku, pod dyr. Janusza Strachockiego wystawia w Luniu 16 bm. świetną komedię Antoniego Gwoździńskiego p. t. „Temperamenty“. Szluka zostanie odegrana w sali Domu Ludowego. Główne role odwiera p. Maria Zarebianka (artystka scen warsz.) J. Nowicka, H. Strumińska, J. Włodzimierska, E. Fertner, J. Maliszewski i K. Tomaszewska. Dekoracje: Tad. Kalinowski.

— Harcerska hurtownia. W najbliższych dniach Komenda Hufca Harc. w Luniu otwiera wielką Hurtownię Żelaza i Materiałów Budowlanych z odpowiedz. udział przy ul. Niepodległości. Będzie to już druga placówka handlowa Męskiego Hufca po Spółdzielczej Księgarni z odpow. udział.

SZCZUCZYŃSKA

— Nowy Zarząd Koła LOPP w Szczuczynie. W Szczuczynie został wybrany nowy komisaryczny Zarząd Koła LOPP: prezes — mgr Zbigniew Gabriel, dyr. KKO: v. prezes — Rudziejewski Kołupaży Wandalin; sekretarz — Niedzwiecka Maria; skarbnik — Kajołowski Antoni; członkowie — Rusek Józef, Wolezak Bronisław i Maliszewski Jan.

RADIO

SOBOTA, dnia 15 kwietnia 1939 r.

6,56 Pieśń. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna (płyty). 8,50 Czytanka wiejskie: Nurek — opow. Goetla. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Pod niebem Hiszpanii (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiad. z miasta i prowincji. 13,05 Mała skrzynka naczeka dla dzieci słuchających radia w szkole — prowadzi Ciocia Hala. 13,20 Muzyka dawnych wieków (płyty). 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15,30 Muzyka obładowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarze. 16,20 Kronika literacka w oprac. Andrzeja Tretiaaka. 16,35 Recital śpiewaczy Stani Zawadzkiej. 17,06 Audycja KKO. 17,10 „Wspomnienie brazylijskie“ — felieton. 17,28 Koncert solistów (organy i wiolonczela). 18,00 Wil. wiad. sportowe. 18,05 Sobótka speakera — zapowiada Joana Piekarska. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda; 2) „Poetka naszych pól — Maria Konopnicka“; 3) „Wilno, miasto Mickiewicza i Piłsudskiego“ — pog. dla młodzieży K. Leczyckiego. 19,15 Pogad. aktualna. 19,20 Koncert. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „10 lat przebojów“ — aud. muz. 22,00 Muzyka. 22,55 Rezerwa. 23,00 Ostatnie wiad. dziennika wiecz. i kom. meteor. 23,05 Zakończenie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“ — premiera! Dziś, w sobotę dnia 15 kwietnia o godz. 20 wchodzi na afisz Teatru Miejskiego wielce interesująca komedia w 3 aktach Stefana Donata pt. „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“. Akcja szluki rozgrywa się na tle konferencji rozbrojeniowej w Lugano i przeplatana jest zabawnymi sytuacjami i aktualnymi politycznymi. Udział biorą pp.: Wł. Nawrocka (rola tytułowa), H. Buyno, L. Korwin, Z. Ślaska, A. Czapliski, W. Hecewicz, W. Lasoń, A. Łodziński, Z. Nowosad, W. Sunzyński i L. Tatarski. Inscenizacja i reżyseria — Ziemowit Karpiński. Oprawa dekoracyjna — J. i K. Gulusowie.

— Jutro, w niedzielę dn. 16.IV o godz. 20 „Mała Kitty i Wielka Polityka“.

— Niedzielną popołudniówką! Jutro, w niedzielę dn. 16 kwietnia o godz. 16 przedstawienie popołudniowe wypełni doskonała komedia polska Adama Grzymały-Siedleckiego pt. „SPADKOBIERCA“ w premierowej obsadzie zespołu z p. H. Dunin-Rychłowską w roli Babc. Ceuy popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

— Występy J. Kulczyckiej.

— Dzisiejsza premiera. Dziś wchodzi na repertuar jedna z najpopularniejszych operetek współczesnych „Cnotliwa Zuzanna“ Gilberta. Rolę tytułową gra Janina Kulczycka, zaś w głównych rolach wystąpią: G. Kwiatkowska, S. Piasecka, O. Lubowska, W. Rychter, A. Łytkowski, K. Chorzewski, K. Wyrwicz-Wichrowski i Wł. Szczawiński reżyser tej nowości. Balety pod kier. J. Ciesielskiego.

— Popołudniówka niedzielna. — Jutro o godz. 4 m. 15 po południu grana będzie po cenach propagandowych ciesząca się wielkim powodzeniem komedia muzyczna „Podwójna Buchalteria“.

— Recital W. Małczyńskiego. Po wielu tryumfach za granicą W. Małczyński da recital własny we wtorek 18 kwietnia w Luniu. Laureat konkursu im. Chopina grać będzie utwory Chopina, Bacha, Bussoni, Beetho fena i Liszta. Koncert ten wzbudził powszechne zainteresowanie. Dochód przeznaczony jest na żeglarskie obozy harcerskie. Ceny miejsc dla uczących się młodzieży są specjalnie niższe.

— Jedyny występ Kazimierza Dembowskiego. Utubieniec publiczności wileńskiej K. Dembowski raz tylko jeden wystąpi w środę przyszłego tygodnia w swej popisowej roli w op. „Marica“.

Rekrutacja ochotników do armii brytyjskiej



Po ostatnich decyzjach rządu angielskiego podwojenia efektywów armii terytorjalnej, w różnych częściach kraju zostały otwarte biura werbunkowe. Jedno z angielskich biur werbunkowych udziela informacji, oraz rozdaje kwestionariusze, które wypełniają pragnący wstąpić do szeregów armii brytyjskiej.

Po sprzeczce i spowodu choroby serca

W rzece Isloez utopiła się 67-letnia Agata Worobiowa z Białej, gm. Iwienieckiej. Staruszka popełniła samobójstwo jakoby po sprzeczce z synową.

Przy rzece Niemen obok wsi Moryn, gm. wsielubskiej, pow. Nowogródzkiego znaleziono w stawie wlokli Agaty Słidryn, młodsze siostry teże wsi, która popełniła samobójstwo z powodu nieuleczalnej choroby serca i głowy.

Wiadomości radiowe

AUDYJCJE JUBILEUSZOWE W XX ROCZNICĘ WYZWOLENIA WILNA

Tydzień od 16 do 22 kwietnia będzie poświęcony w dużej mierze audycjom, które przypominają radiosłuchaczom całej Polski momenty i nastroje związane z wyzwoleniem Wilna spod bolszewickiego jarzma.

Dn. 16 kwietnia z anten Polskiego Radia przemawiać będzie Lida. Dzień jej rozpocznie się koncertem orkiestry wojskowej pod dyrekcją ppor. Brodali o godz. 7.20. O godz. 8.15 w regionalnej transmisji usłyszą radiosłuchacze reportaż pt. „Pijarzy w Lidzie“, który wygłosi Henryk Żeligowski. Następnie transmitowane będzie nabożeństwo z kościoła O. O. Pijarów, potem zaś uroczystości „wyzwolenia Lidy“, która tego dnia święci również jubileusz swego oswoobodzenia. O godz. 15.30 w audycji dla wsi spotkają się słuchacze również z audycją regionalną z Lidy.

W poniedziałek dn. 17.IV o godz. 18.30 Kazimierz Kieniewicz wygłosi pogadankę na temat „Wilno buduje pomnik Wielkiemu Mszczakowi“.

Właściwym dniem rocznicy wyzwolenia Wilna jest dzień 19 kwietnia, pamiętna „Wielkanoc Wileńska z roku 1919“. Audycję rozpocznie pogadanka Eugenii Masiejewskiej pod powyższym tytułem, nadane o godz. 8.00 rano. O godz. 12.03 w audycji połączony z częścią muzyczną program zawiera słuchowisko prof. Waleriana Charkiewiczza „Kolejarze w walce o Wilno“. O godz. 17.00 prof. dr Ryszard Niemicki wygłosi odczyt na temat walk o Wilno. O godz. 17.15 poświęcony zostaje rocznicy koncert wokalny. Program wypełni znakomite dzieło Moniuszki — „Litania Ostrobramska Nr 4“, którą wykonają: Chór mieszany „Echo“ pod dyr. Kalinowskiego Wanda Heindrich, Janina Miłkowska, Edward Jakuć-Jakutis i Antoni Kwiecień. Artystom towarzyszyć będą organy.

Patos bohaterki i uczucia radosne, jakie Wilno w pamiętnych dniach 1919 roku żywiło zostały ujęte w formie pięknego słuchowiska literackiego przez Aleksandra Rymkiewiczza. Usłyszymy je o godz. 21.30 pt. „Szabla i dzwon“.

HOTEL „ST. GEORGES“
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Ogłoszenie O LICYTACJI

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w Nowogródzku niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 kwietnia 1939 roku o godz. 12 w remizie straży pożarnej w Nowogródzku, przy ul. Korzeleckiej odbędzie się sprzedaż z licytacji samochodu osobowego marki Studebaker (kareta 5 osobowa), 6 cylindrowego.

Cena szacunkowa zł. 800.
Samochód oglądać można w dniu powstania od godz. 10—14 codziennie w remizie straży pożarnej.

Przewodniczący Komitetu WF i PW
(—) K. Milewicz starosta powiatowy

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Przetarg

Urząd Wojewódzki Wileński (Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia) ogłasza przetarg nieograniczony na dostarczenie płótna czysto białego: 1) szerokości 1,60 cm — 2,000 mtr; 2) szerokości 1,40 cm — 1,500 mtr.

Oferty na dostawę sporządzone zgodnie z §§ 19—22 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29.I.1937 r. o dostawach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. URP Nr 13, poz. 92), należy składać do Urzędu Wojewódzkiego (ul. Magdaleny Nr 2) pokój Nr 6 — do godz. 9 dnia 26 kwietnia rb.

O warunkach przetargu można się dowiedzieć oraz otrzymać szczegółowe warunki nie do składania ofert w Wydziale Pracy, Opieki i Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego (pokój Nr 14) w dniach powszednich od godz. 10 do 12.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy niezależnie od wyników przetargu oraz prawo całkowitego umiędzynawienia tegoż.

Za Wojewodę
(—) Dr A. Turato
p. o. Kierownik Oddziału



Nasz następny program
STUDENT Z OXFORDU
W roli głównej
Robert Taylor

PAN Ostatni dzień. Początek o g. 2-ej.

Zachwył. Rewelacyjny film polski

DR. MUREK

w-g powieści T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA
Brodniewicz, Nora Ney, Stępowski i inni

HELIOS Atrakcja Ekranów Światowych
Elżbieta **BERGNER**
w filmie wielkich wrażeń „SKRADZONE ŻYCIE“
Nadprogram: „Niedokończona symfonia“ i aktualności.

MARS Dziś premiera. Początek o g. 2-ej.
Potężny film sensacyjny. Film mocnych wrażeń i emocji

PRAWO profesora Lindsaya

W roli gł. Edward G. Robinson. W zaułkach wielkiego miasta czai się przestępstwo i zio... Zuchwała banda szantażystów, terroryzuje ludność..

Reprezentacyjne kino „CASINO“ Początek o g. 2-ej
Dlubienica milionów **Deanne DURBIN**
w najlepszym PANNA NA WYDANIU Bilety honorowe i wszelkie ulgi njeważne do dnia 17 kwetnia

KINO Program świąteczny. — Jeanette Mac Donald i Allan Jones w wielkim filmie śpiewno-muzycznym p. t.
Rodziny Kolejowej
ZNICZ „Motyl hiszpański“
Wiwulskiego 2 Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej

OGNIKO Program świąteczny. Wielki film polski wg powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza p. t.
Professor Wilczur
W roli tytułowej: Kaz. Junosza-Stępowski, Barszczewska, Zacharewicz, Węgrzyn i inni
Nadprogram: UROZMAIACONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Motocykle setki, Rowery, Maszyny do pisania F. K. mała

Artykuły elektryczne i radiowe, wielki wybór instrumentów muzycznych, płyt i strun, aparaty kryształkowe na głośnik, maszyny do szycia
Poleca FIRMA S. GIERASIMOWICZ
CHRZEŚCIJAŃSKA Baranowicze, ul. Mickiewicza 5

Km. 320/36.

Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Święcianach Bazyliko Stanisław, zamieszkały w Święcianach w gmachu sądownym, na zasadzie art. 602 k.p.c. obwieszcza, że w dniu 15 maja 1939 r. o godz. 9 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Stefana Titowa, w jego lokalu w Miedzianach, gminy święciańskiej, składających się z umeblowania i aparatu radiowego, oszacowanych na łączną sumę 740 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Święciany, dn. 12 kwietnia 1939 r.
Komornik sądowy
(—) St. Bazyliko

Km. 182/39.

Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Brasławiu Kazimierz Zawadzki, mający kancelarię w Brasławiu, ul. 3 Maja nr 34 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 maja 1939 r. o godz. 10 kol. Brasławskiego Łuka, gm. bohińskiej odbędzie się 1 licytacja ruchomości, składających się z trzech domów drewnianych, dwóch chlewów i gumna, oszacowanych na łączną sumę zł 3,700.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12 kwietnia 1939 r.
Komornik
(—) Kazimierz Zawadzki

Ogłoszenie

Niniejszym Wydział Powiatowy w Święcianach ogłasza konkurs na stanowisko rzeczoznawcy technicznego dla m. Święcian, N.Święcian i Podbrodzia na następujących warunkach: oprócz pracy związanej z rozbudową 3 miast obowiązywać będzie rzeczoznawcy technicznego sporządzanie projektów i kierownictwo budowy budynków samorządowych w 14 gm. Siedziba w m. Święcianach, wynagrodzenie — 250 zł miesięcznie, zwrot faktycznych kosztów podróży i diet wg VIII grupy uposażenia. Posada jest do objęcia natychmiast. Prywatna praktyka budowlana na terenie 3 miast powiatu jest wzbroniona.

Oferty będą rozpatrywane do dnia 25.IV. 1939 roku.

Wz Przewodn. Wydz. Powiat.
Wicestarosta
(—) Eugeniusz Polkowski.

Przetarg

Państwowe Kierownictwo Budowy Zbiornika Wodnego na rzece Wilii w Turniszkach, mające siedzibę w Wilnie, przy ul. Kościuszkii 14a — 3, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 20 tysięcy sztuk drewnianych podkładów kolejki wąskotorowej.

Warunki przetargu można otrzymać osobiście w biurze kierownictwa w godzinach urzędowych, względnie pocztą na zamówienie pisemne lub telefonicznie (tel. 19-97). Termin składania ofert pisemnych upływa w dniu 27 kwietnia 1939 roku o godzinie 12 w południe.

Wz Kierownika budowy
(—) Inż. K. Rakusa-Suszezewski.

Handel i Przemysł

GUSTOWNE koszule, krawaty, bielizna, galanteria W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30, modne płaszcze, kuźowce, bonjurki, pijamy.

LOKALE

Do wynajęcia piekarnia i cukiernia. Wiadomość — Nowogródzka 28 m. 3.

Potrzebny lokal, składający się z 13—16 dużych pokojów pod biuro. Zgłoszenia do Administracji „K. W.“.

Chrześcijańskie kino Gigantyczne arcydzieło prod. polskiej wg sł. pow. K. Nordena
SWIATOWID! „Moi rodzice rozwodzą się“

W rolach głównych: Gorkyńska, Andrzejewska, Junosza-Stępowski, Brodniewicz i in.
Początki seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

Kino „APOLLO“
w Baranowiczach

Dziś wielki podwójny program
1) Największy romantyczny film muzyczny z królem śpiew. Nelson Eddy
Rosalie Tyran
2) Dramat wschodni

LEKARZE

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR

Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—° róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńcic).

AKUSZERKA

Smiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, lupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJĄ się magły w dobrym stanie niedrogo. Oglądać można: ul. Ziwirowa Górska 15.

Sprzedaje się kawiarnia z całkowitym urządzeniem, punkt bardzo dobry. Adres w Adm. „K. W.“.

RÓŻNE

W dniu 6 bm. na ulicy Mickiewicza zgubiono okulary w czarnym futerale. Łaskawego znalazcę prosi się o odniesienie do Administracji „K. W.“ — za wynagrodzeniem.

Zginal mały, czarny piesek, sierść długa, podgardle białe, za wskazanie lub odprawienie dam wynagrodzenie — Mała Pohulanka 11 m. 9.

PRACA

Rządcą z długoletnią praktyką poszukuje posady. Wiadomość: Niemenczyn, Czerwony Dwór — Giacz.

Potrzebna służąca z gotowaniem. Zgłaszać się ze świadectwami — ul. Sosnowa 10 m. 1 w godz. od 15 do 18, a w niedziele od 12 do 16.

NASIONA

polecia W. WELER, Wilno sadowa 8, tel. 10-57, Zawalna 18, tel. 19-51. — Cenniki wysyłamy bezpłatnie. —

światowa zagraniczna fabryka farby do włosów

poszukuje przedstawicieli na poszczególne miasta i rejony. Niewielki kapitał na zabezpieczenie składu wymagany. Branżystom pierwszeństwo. Szczegółowe oferty pod: „Artykuł znany i wprowadzony“ przesyłać do Biura Ogłoszeń „Reklama Prasowa“, Adam Mass, Warszawa, Pońska 22.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i tele.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nleciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąciecki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowicze,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stojmy,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 6 zł, z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłpny. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.